Nr. 227. Czwartek, 6 Października 1887. **Rok 77.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu **3 zł., pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, ***po cenie o połowę zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 50 ct., kwartalnie 1 zł. 50 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 80 ct., kwartalnie 2 zł. 40 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Nowemsiole, Antoniego Żurakowskiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły; nauczyciela tymczasowego Waleryana Mlika, w Rącznie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Nowej wsi szlacheckiej.

Ogłoszenie.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła wprowadzić z bieżącym rokiem szkolnym następujące dwie książki szkolne do użytku podręcznego, przy nauce w szkołach ludowych:

1. „Ruskij Bukwar", dla narodnych szkił. Ułożył Islr. Zaryckij i Rom. Zakłyńskij, uczyteli pry c. k. uczytelskij Seminaryi mużeskij wi Lwowi. W c. k. nakładi szkilnych knyżok Stauropigijskoho Instytuta, 1887.

2) Ruska Czytanka dla nauki dopowniajuczoj w szkołach narodnych. Czaśt I. Cina 45 kr. Wi Lwowi. W c. k. nakładi szkilnych knyżok Stauropigijskoho Instytuta. 1887.

Pierwsza z tych książek będzie używana jako podręcznik szkolny na najniższym stopniu nauki, w szkołach ludowych pospolitych wszelkiej kategoryi, z językiem wykładowym ruskim, i przy początkowej nauce języka ruskiego, w szkołach z innym językiem wykładowym. Druga, jako podręcznik przy nauce dopełniającej w szkołach ludowych, z językiem wykładowym ruskim. Obok nowego wydania Bukwaru ruskiego będzie w używaniu dawniejsze wydanie Bukwaru, aż do końca bieżącego roku szkolnego, w tych oddziałach szkół ludowych wszelkiej kategoryi, które według dawniejszego wydania naukę w przeszłym roku rozpoczęły, i w których, w myśl obowiązujących planów naukowych w 2-gim roku nauki, nauka odbywa się na podstawie Bukwaru.

Z c. k. Rady szkolnej.
Lwów, dnia 23 września 1887.

Ogłoszenie.

Z końcem września 1887 r. było w obiegu, na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według regestrów, prowadzonych w uprzyw. austryacko-węgierskim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych, a mianowicie:

a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 3.950, t. j. w wal. austr. 4.147 zł. 50 ct.
b) opiewających na w. a. 73,900.400 zł. — ct.
Razem . 73,904.547 50 ct.

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:

	zł.	ct.
jednoreńskowych	71,426.819	
pięcioreńskowych	119,799.555	
pięćdziesięcioreń.	146,867.150	
razem .	338,093.524	—
w ogóle .	411,998.071	50

Wiedeń, 5 października 1887.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długu państwa.

Dr. Ernest Hauswirth,
prezydent.
Seweryn Smarzewski
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 października.

W wyborach do skupczyny serbskiej odniosły zwycięztwo — co zresztą było do przewidzenia — połączone stronnictwa rządowe: liberalne i radykalne. Sam rezultat wyborów wypadł o tyle nie po myśli byłego przywódcy partyi liberalnej, a obecnie prezesa gabinetu, Risticza, iż cyfra stronników kierunku radykalnego jest większą, niż liberalnego, a chociaż p. Ristic postara się niezawodnie o to, aby prawo, przysługujące koronie, co do mianowania jednej trzeciej części z ogólnej liczby deputowanych, było użyte na korzyść stronnictwa, reprezentowanego przez tego męża stanu, to przecież efekt wyborów nie zdaje się świadczyć o zbyt wielkiej popularności w narodzie p. Risticza. Jaką będzie pozycya prezesa gabinetu w nowym parlamencie, okaże niedaleka przyszłość, bo skupczyna zbierze się już z końcem bieżącego miesiąca; należy jednak zwrócić uwagę, iż wprawdzie oba stronnictwa rządowe zawarły jeszcze przed laty rodzaj aliansu, opartego na wspólnym programie: kto atoli zna istotne zasady i polityczną przeszłość przewódców tych stronnictw, musi mimowoli powątpiewać, czy fuzya, która przetrwała próbę w opozycyi, da się utrzymać trwale, gdy przywódcy ci zasiędą na ławie rządowej; równy podział władzy wobec znacznej różnicy zasad i przekonań politycznych, wydaje się poniekąd niemożliwym.

Jednem z głównych zadań nowej skupczyny będzie, o ile dotychczas wiadomo, przeprowadzenie rewizyi konstytucyi, a więc dzieła uznanego w ogóle za niezbędne. Opinia publiczna wszystkich odcieni zgadza się na to, iż obowiązująca obecnie a nadana krajowi r. 1869 podczas regencyi konstytucya potrzebuje koniecznie naprawy i uzupełnienia. Pozbawioną jest ona wielu cennych praw, przysługujących ciałom reprezentacyjnym w innych państwach europejskich. I tak, pomiędzy innemi Izbie nie przysługuje prawo inicyatywy; czynne prawo wyborcze posiadają wprawdzie wszyscy pełnoletni obywatele, którzy uiścili cały przypadający na nich podatek; natomiast od prawa biernego są wykluczeni ministrowie, urzędnicy, profesorowie, radcy senatu i adwokaci. Tak tedy skupczyna musiałaby składać się wyłącznie z włościan, duchow-

---

55)

OLBRACHTOWI RYCERZE

POWIEŚĆ

Zygmunta Kaczkowskiego.

IX.

Średniowieczna imaginacya.

(Ciąg dalszy.)

W tej chwili przyszli mieszczanie do Kijasa w gościnę a zarazem dano znać do wieczerzy. Formoza rzekła do Wilczka:

— Jak długo człowiek żyje, nie powinien mówić o śmierci. Wielkie-to dla Waszmości nieszczęście, ale niemasz takiego nieszczęścia, któregoby Bóg nie odwrócił, jak zechce....

— Ale kiedy się już stało, — rzekł sucho Wilczek.

— Coś się stało a coś się nie stało, — odpowiedziała mu Formoza, — chodź Waszmość do wieczerzy. Zachowaj się tak, ażebyś nie dał poznać po sobie, co cierpisz. Nie wszyscy ludzie godni są wiedzieć, co się dzieje w skrytościach naszego serca. A po wieczerzy może ci powiem, co cię pocieszy....

Przy wieczerzy Wilczek siadł obok Formozy i usiłował panować nad sobą. Udawał, że jé i pije i rozmawiał z nią o Krakowie i Królu. Kijas z pomocą Kundrata układał jakieś sprawy handlowe z mieszczany a tak nikt na niego nie zwracał uwagi. Po wieczerzy zaś, kiedy Kijas dopiero naprawdę zajął się mieszczanami, Formoza zaciągnęła Wilczka do tej samej odległej komnaty gdzie kilka tygodni temu odebrała ślub od Gniewosza, posadziła go w wygodnem krześle koło siebie i rzekła:

— Wielka-to ulga naszemu sercu, jeżeli z naszych frasunków możemy się wyspowiadać komuś takiemu, co nas przyjaźnie wysłucha i naszym smutkiem miłośnie się z nami podzieli. Waszmość nie masz żywej istoty na całej ziemi, któraby ci lepiej życzyła odemnie. Powiedz-że mi, jak to tam było na Sobniu i jak się to stało, żeś właśnie wtedy wyjechał, kiedy postanowiono Gniewosza gwałtem ożenić z Jagienką?

— Gwałtem! — zawołał Wilczek, — juźci Jagienkę zgwałcono, tak się przynajmniej spodziewam, bo jej nie mogę posądzić o zdradę, a zresztą przysłała mi karteczkę przed ślubem; ale któż mógł zgwałcić Gniewosza?

— Może go przecie zgwałcono, — odrzekła Formoza, — mam i ja także o tem karteczkę. Powiedz-że mi Waszmość najpierwej, jak Jagienka wygląda, bo podczas twojej ostatniej bytności we Lwowie tak byłeś zamknięty przedemną, że nawet i tegoś mi nie powiedział.

To pytanie rozwiązało usta Wilczkowi, jakoż zaczął jej naprzód opisywać Jagienkę a zabrawszy raz głos i rozegrzawszy się swoją własną wymową, opowiedział jej wszystkie wypadki ze szczegółami, aż do swego przybycia do eremu Chryzostoma i otrzymanej od niego rekuzy. Wśród tego opowiadania Wilczek się niejednokrotnie unosił, to zapałem to gniewem, to znowu żalem i oburzeniem, a jego głos obejmował kolejno bardzo szerokie oktawy, czasem szepcąc żal cichy i kwiląc przez łzy, to znowu się wznosząc jak organ kościelny i grzmiąc potężnie jak tarcza miedziana, uderzana mieczem rycerskim.

Formoza słuchała go z pochłaniającą każde jego słowo uwagą, kilkakrotnie łzy jej się puściły strumieniem po wzruszonych policzkach, aż wreszcie się w głos rozpłakała, przyciskając chustkę do oczu i szlochając jak dziecko.

Wilczek tak samo był przywiązany do Formozy, jak ona do niego: znali się przecież od lat dziecięcych ze sobą, wyrośli oboje w bardzo bliskich stosunkach rodzinnych, ich myśli opierały się na tych samych zasadach, ich uczucia najczęściej do tego samego nastrajały się tonu, z biegiem lat i wypadków niejednokrotnie już sobie robili zwierzenia, nawet mówili sobie ty, kiedy nikt obcy nie słuchał ich rozmowy. Te łzy zatem Wilczka wzruszyły, ale zarazem go niepomału zdziwiły, więc wziął ją za rękę i rzekł z uczuciem wdzięczności:

— Dlaczegóż ty płaczesz nademną? twoje łzy tobie sprawiają ból a mnie nic nie pomogą.

A wtedy Formoza nie mogła się już opanować i rzekła z pełnego serca:

— Ja płaczę nad sobą.

Poczem otarła łzy, chustkę odjęła od twarzy i dodała spokojnie:

— Płaczę nad sobą, chociaż wiem dobrze, że i mnie łzy nie pomogą.

Wilczek patrzał na nią przez chwilę i myślał, jak gdyby sobie przypominał jakieś ubiegłe wypadki a zarazem chciał ich potwierdzenie wyczytać z jej twarzy, a potem tak mówił:

— Kiedym tu był z Królem we Lwowie, zdawało mi się po kilka razy, że ci się Gniewosz podobał. Podobno nawet i Kamieniecki raz mi coś o tem nadmienił. Ale byłem wtedy tak roztargniony a samym sobą zajęty, żem na to wcale nie zwracał uwagi. Nie wiedziałem zresztą a nawet byłbym na sam domysł w to nie uwierzył, że ci tak bardzo przypadł do serca. Nad to zaś wszystko, masz męża.... a tak mi się te rzeczy przedstawiały całkiem inaczej.

— Przecież nie z uszczerbkiem mojego honoru? — zawołała Formoza, prostując się w krześle.

— To pewnie nie, — rzekł Wilczek z uspakajającym uśmiechem, — przecież cię znam i wiem, jak mężnie stoisz na straży twojej godności. Dlatego też właśnie miałem to twoje upodobanie za niewinną i przelotną rozrywkę, bo jeśliby to miała być miłość, to nie byłbym zrozumiał i dziś nie rozumiem, jakieby mogła mieć widoki na przyszłość.

Uwaga ta zakłopotała cokolwiek Formozę, jednak po chwili odpowiedziała mu głosem przytomnym:

— Bywają położenia w tem życiu, które w obec rozumu zdają się niedorzeczne, a przecież się rozwięzują po myśli, jeżeli je wiara prowadzi, bo wiara jest mocniejszą od wszystkich rozumów i stwarza takie środki działania, jakich żaden rozum nie znajdzie. Ja wierzę — a jeśli mnie moja wiara nie zbawi, to zginę za nią, ale jej nie porzucę. Gniewosz mi przysiągł wierność do grobu. Nie zaniedba pewnie niczego, coby mu mogło dopomódz do spełnienia przysięgi: resztę trzeba zostawić Bogu....

Stanowczość, z jaką Formoza powiedziała te słowa, wpoiły w Wilczka taką cześć dla niej, że przez chwilę się nie śmiał odezwać, dopiero po niejakim namyśle rzekł z oględnością:

— Niechaj cię to nie boli, co powiem, ale przecież muszę powiedzieć, że Gniewosz ci przysiągł, ale już w kilka dni potem ślub wziął z Jagienką. Powiadasz, że go zgwałcono, zapewne tak było, ale ja niewielki mam respekt przed taką wiernością, co tak łatwo zgwałcić się dała.

— Ależ wierność się zgwałcić nie dała! — zawołała z żywością Formoza — tylko go do ślubu zgwałcono. Mam list od nie-

nych i kupców, którzy przecież nie reprezentują inteligencyi kraju, gdyby koronie nie przysługiwał przywilej mianowania 52 posłów i gdyby tym sposobem nie pozostawiono jej drogi do zasilenia izby odpowiedniem kapitałem inteligencyi. Taka jednakże procedura nie zdaje się odpowiadać pojęciom o parlamentaryzmie, krępuje bowiem wolę ludową i nie dozwala jej zamanifestować się w całej pełni. Zarówno w pomienionych kierunkach jak w wielu innych mają być ustawy zasadnicze rozszerzone i stać się istotnym wyrazem życia konstytucyjnego.

Opinia publiczna od lat wielu nie przestawała domagać się rewizyi ustaw zasadniczych, a obecnie, gdy w tym celu zebrała się osobna komisya, wyczekuje z natężeniem przebiegu i rezultatu jej obrad, mających służyć za podstawę prac pełnej Izby. Komisya składa się ogółem z 16 członków, z których po czterech należy do stronnictw: liberalnego, radykalnego i postępowego, czterech zaś jest bezbarwnych. O ile znane są intencye gabinetu Risticza, wychodzi on z tego zapatrywania, iż ludowi musi być użyczoną pełna kontrola nad sprawami państwowemi. Dalej uważa rząd za odpowiednie wzmocnienie rękojmij bespieczeństwa osób i nietykalności mieszkań. Wreszcie rząd przejęty jest przeświadczeniem o konieczności użyczenia reprezentacyi ludowej jak najszerszego wpływu na administracyę finansową. Co się zaś tyczy prerogatyw korony, to p. Risticz w memoryale przedłożonym królowi podniósł z naciskiem, iż nie zostaną one w żadnym kierunku uszczuplone, albowiem naród cały świadom jest potrzeby wzmocnienia ile możności zasad, na których opiera się tron. Tron powinien być niewzruszonym punktem w państwie i muszą go omijać fale życia stronnictw.

Wystawa krajowa w Krakowie.

(*Przemysł naftowy na wystawie krakowskiej*).

(Ciąg dalszy.)

Nader pouczającemi są graficzne przedstawienia rozwoju przemysłu naftowego w ciągu ostatniego dziesięciolecia. Kilka liczb, które ztamtąd pozwalamy sobie przytoczyć, zasługuje na specyalną uwagę.

W roku 1877 wynosiła w Galicyi produkcya surowego oleju 120,979 cent. metr. o wartości 1,202.097 zł. przy średniej cenie 1 c. m. 9·93 zł.

W roku 1886 natomiast 499.729 cent. metr, wartości 2,086.084 złr., przy średniej cenie 4·18 zł. za cent. metr.

Produkcya wosku ziemnego wynosiła w r. 1877 89.610 centnarów metr. wartości 2,306.127 zł., przy średniej cenie 25·73 zł. za cent. metr.; w r. 1886 139.254 centnarów metr. wartości 3,537.970 zł., przy cenie 25·42 za cent. metr.

Eksplotoacya wosku ziemnego wzrasta zatem, jak tu widzimy, zwolna, lecz stale i fluktuacya cen, z wyjątkiem jednego roku 1880, kiedy cena jednego centnara metrycznego ozokerytu podniosła się nagle do 34·94 zł., jest stosunkowo nieznaczną. Zupełnie inaczej ma się rzecz z olejem ziemnym. W ciągu ostatnich lat dziesięciu urosła roczna produkcya galicyjska w czwórnasób; cena jednego centnaru metrycznego spadła natomiast przeszło o połowę. Jestto zjawisko dla właścicieli kopalń bardzo smutne a spowodowane olbrzymią i niepowstrzymaną konkurencyą nafty kaukaskiej.

Bardzo ciekawem jest zestawienie rozległości przestrzeni, zajętych w ostatnich latach pod kopalnie naftowe. Tablica pana Syroczyńskiego podaje na r. 1877 895 hektarów, na r. 1885 3445 hekt., na r. 1886 wreszcie 9894 hkt.

Do roku 1885 widzimy stopniowy, naturalny wzrost obszarów kopalń naftowych, dopiero w roku 1886 następuje nagły, olbrzymi skok; obszar kopalniany niemal się potroił, i do wytłómaczenia tego, na pierwszy rzut oka tak niezrozumiałego zjawiska może posłużyć chyba wyjaśnienie, udzielone nam uprzejmie przez autora tablic, według którego zajęcie pod górnictwo naftowe znacznych obszarów lasów skarbowych, w okolicy Słobody rungórskiej, było powodem tak nagłego zwiększenia się przestrzeni terenów naftowych.

Nie podobna nam wchodzić tutaj w dalsze omawianie powyższych, tak cennych prac statystycznych p. Syroczyńskiego, który w ten sposób położył podwaliny do właściwej statystyki naftowej, oddawna pod każdym względem tak upragnionej i potrzebnej.

Przejdźmy teraz do przedmiotów samego przemysłu naftowego, poczynając od eksploatacyi kopalń i przyrządów górniczych.

Tę część wystawy naftowej trzeba nazwać bez ogródki nader ubogą. Jedna jedyna kopalnia *) St. Szczepanowskiego i Spł. w Słobodzie rungórskiej — jedna krajowa fabryka machin i przyrządów wiertniczych L. Zeleniewskiego w Krakowie — dwie zagraniczne firmy wiertnicze J. Fischera z Opawy i Ed. Hasenörl z Wiednia, czterech fabrykantów lin drucianych i konopnych: oto cała prawie reprezentacya naftowego górnictwa. Powiadamy tylko „prawie cała“, aby uniknąć wyrzutów sumienia, za przemilczenie kilku drobniejszych przedmiotów, jak n. p. modelu wiercenia kanadyjskiego, bardzo zresztą zgrabnie w małej skali z drzewa wykonanego przez p. Józefa Waltera z Berech, lub sztang jesionowych wiertniczych, nadesłanych przez p. Zenona Suszyckiego z Ropianki. Liczba (w r. 1886) kopalń naftowych w Galicyi dziwnie nie licuje z tak nieznaczną liczbą wystawców i przedmiotów.

Kopalnie w Słobodzie rungórskiej — obecnie najznaczniejszy obszar kopalniany w Galicyi — nadesłały 7 okazów surowej ropy, szlamu płukanego z otworów świdrowych, ośrodki z wiercenia świdrem dyamentowym na polach, należących do Torosiewicza i Spł., a wreszcie dwa rysunki, z których jeden przedstawia geologiczne przekroje czterech szybów: „Mieczysława“, „Henryka“, „Benigny“ i „Anieli“, wraz z ich planem sytuacyjnym, drugi zaś bardzo piękną, nader starannie i dokładnie wykonaną mapę kopalń w całej okolicy Słobody rungórskiej w skali 1:440. Ta mapa, wykonana staraniem oddziału kołomyjskiego towarzystwa naftowego, za inicyatywą i wskazówkami dr. Mikołaja Fedorowicza, zwróciła powszechną uwagę i zyskała liczne pochwały. Dr. Fedorowicz, pierwszy może z przedsiębiorców naftowych w Galicyi zrozumiał tak często przez geologów z zawodu podnoszoną doniosłość i pożytek jak najdokładniejszych badań geologicznych w kopalniach naftowych, zestawiania umiejętnego spostrzeżeń, zrobionych w szybach i otworach świdrowych, tak na profilach ogólnych, jak też i na mapach kopalnianych o wielkiej skali, i powodzenie niejednej studni naftowej w Słobodzie rungórskiej jedynie zastosowaniu tej metody praktycznej geologii naftowej przez dra Fedorowicza przypisać należy.

Komisya sędziów pragnęła też wyrazić uznanie temu kierunkowi badań i staraniom dr. M. Fedorowicza, i udzieliła mu, jako przodownikowi na polu umiejętnie prowadzonych poszukiwań i górnictwa naftowego, srebrny medal rządowy.

Dziwić się rzeczywiście potrzeba, że przeważna większość kopalń naftowych nie idzie bynajmniej za przykładem dra Fedorowicza i nie sporządza ani dzienników ani przekrojów szybowych, bez których przy najlepszych staraniach geologia umiejętna nie jest w stanie rozwiązać tylu, dla występowania oleju ziemnego tak ważnych a dotąd niezupełnie wyjaśnionych jeszcze zagadnień.

Sądzićby można, że teraz tem łatwiej mogłyby tak postępować kopalnie naftowe, kiedy w skutek zaprowadzenia tak zwanego kanadyjskiego systemu wiercenia, który dokonał prawdziwego przewrotu w ostatnich latach na polu naftowego wiertnictwa, robienie spostrzeżeń geologicznych jest daleko łatwiejszem i mniej uciążliwem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Profesor dr. Władysław Szajnocha.

*) W kilkanaście dni po otwarciu wystawy umieszczone zostały jeszcze w pawilonie naftowym liczne okazy zwykłego wosku ziemnego z Borysławia, nadesłanego przez „Galicyjski bank kredytowy we Lwowie“ i trzy flaszki surowej ropy z kopalń w Krygu pod Gorlicami, należących do „ks. Eustachego Sanguszki, Maryi Sokołowskiej i Józefa Trzebińskiego“.

KORESPONDENCYE

Poznań, 3 października.

(Dwie straty. — Podział powiatów i okręgów wyborczych. — Agitacya przeciw naszym miasteczkom. — Sprawa seminaryum duchownego w Poznaniu. — Wykład w stowarzyszeniu Przemysłowców. — Teatr.)

(#) Do strat, jakie poniosła ostatniemi czasy nasza, tak ciężko nawiedzana prowincya, przyłącza się świeża i bardzo dotkliwa. Po dłuższych cierpieniach zmarł wczoraj w 71 roku życia jeden z najzacniejszych i najsympatyczniejszych mężów, Władysław Bentkowski. Urodzony w Warszawie, kształcił się na uniwersytecie królewieckim, gdzie niepospolite jego zdolności ujawniły się w rozprawie konkursowej o Sejmach polskich, za którą uzyskał pierwszą nagrodę, wielki złoty medal. Ciężka choroba zmusiła go jednak do przerwania studyów, obejmujących głównie prawo i historyę. Po odbyciu rekonwalescencyi w domu rodzicielskim udał się w podróż na Południe, a w kilka lat potem przeniósł się w Poznańskie i zaciągnął się do artyleryi pruskiej, w której niebawem dosłużył się stopnia oficera. Podczas ruchów w r. 1848, gdy gorzał cały kontynent europejski, a ogólne zawikłania budziły najrozmaitsze nadzieje, Bentkowski wziął dymisyę i udał się do Węgier celem zaciągnięcia się pod sztandar gen. Wysockiego. Zamiar swój wykonał i brał udział w kilku bitwach. Po stłumieniu powstania schronił się do Turcyi, zkąd po roku powrócił do Poznania i oddał się z zapałem pracom literackim i redaktorskim. Niebawem jednak otwarło się dla Bentkowskiego szersze i użyteczniejsze pole działania. Wybrany posłem do Sejmu pruskiego, piastował mandat przez szereg lat, aż do roku 1863. Na tem zaszczytnem stanowisku był faktycznym kierownikiem w najważniejszych sprawach, motorem i inspiratorem, zaskarbiając sobie katońską iście prawością i stanowczem zawsze postępowaniem nietylko miłość i zaufanie polskich, lecz także głęboki szacunek niemieckich kolegów. Na ten okres jego żywota publicznego przypada udział w założeniu (w roku 1859) *Dziennika Poznańskiego*, którego w pierwszych latach był głównym współpracownikiem i duchem przewodnim. Po wypadkach z lat 1863—64 Bentkowski usunął się z areny parlamentarnej, na którą już więcej nie powrócił, chociaż kilkakrotnie starano się go nakłonić do przyjęcia mandatu. Odtąd wszystkie swoje siły poświęcił zarządowi fabryki machin i narzędzi rol-

---

go, list obejmujący kilka arkuszy, tam wszystko jest opisane ze szczegółami. Matka go zgwałciła w kaplicy — a właśnie ta przysięga, którą tutaj wykonał a do której nierozważnie się przyznał, dostarczyła jej najsilniejszej broni, którą mu wreszcie cios stanowczy zadała. Stało się. Byłabym pewnie wolała, gdyby się był oparł na razie, sprawę odroczył a potem do Króla się udał o pomoc; ale rozważywszy dobrze, jak się to stało, nie mogę go o to obwiniać, że się matce nie oparł, któraby go pewnie była zaraz przeklęła.

Wilczek zamyślił się nad tem, układając sobie zapewne wszystkie szczegóły w głowie, lecz nagle otwartą dłonią uderzył się w czoło i zawołał:

— To prawda. Król wie o tem. Teraz sobie dopiero przypominam, jako powiedział w mojej obecności do Kamienieckiego, że Gniewosz tobie wykonał przysięgę. Król więc wie o tem....

— Wie, bo mu to Gniewosz zaraz nazajutrz powiedział, i Król mu obiecał, że mu dla mnie rozwód wyrobi.

To słowo rozwód otworzyło Wilczkowi cały horyzont widoków, którego dotąd nie mógł nawet przeczuwać. Myślał więc nad tem mozolnie, kręcąc się niespokojnie na krześle i spoglądając od czasu do czasu na Formozę. Ale po chwili zapadł na powrót w ciężką zadumę i rzekł:

— Ślubował ci wierność i czystość, to prawda, ale niełatwo-to uwierzyć, że tego ślubu dotrzyma. Jagienka taka piękna, że takiej drugiej nie masz na całym świecie. Zamieszkał z nią pod jednym dachem, ma prawo, ma krew gorącą jak drugi....

— Nietylko ślubował, lecz przysiągł na rany Chrystusa Pana, — przerwała mu głosem stanowczym Formoza, — a kiedy przysiągł, to dotrzyma. Wątpić się o tem nie godzi.

To rzekłszy, wstała i zrobiła kilka kroków ku ścianie komnaty, jakoby jej duszno było od słów Wilczka, który nie wierzył. Jakoż i teraz rzekł jeszcze:

— Być to może, ale ja w to nie wierzę....

Na te słowa Formoza porwała ze szafy ten sam krucyfix w rękę, na który Gniewosz jej niegdyś przysięgał, a podniosłszy go w górę, zawołała z zapałem:

— Czy chcesz, ażebym ci przysięgła za niego?

Formoza była wspaniałą w tej chwili: można było przed nią uklęknąć, jak przed posągiem wiary w zacność człowieka.

Wilczek się upokorzył przed tym widokiem, umysł mu się rozjaśnił cokolwiek, serce się ożywiło, wiary w sobie obudzić nie mógł, ale zapragnął, aby ją kto inny w nim zbudził.

— Chodź, — rzekł do Formozy głosem zbolałym, ale spokojnym, — siadaj tu przy mnie i mówmy dalej. Twój głos jest jak balsam, co bole uśmierza.

Kiedy zaś siadła przy nim, ujął jej rękę w swoje ręce i mówił dalej:

— Twoja ręka tak ciepła, taka żywa krew w niej obiega, tak czuć w niej zdrowie twojego serca, tak bije od niej wiara i nadzieja: jam skrzepły jak rzeka zmarznięta a lodowata krew płynie w mych żyłach. Chciałbym wierzyć, kiedy ty wierzysz, ale nic nie widzę przed sobą, czegoby się mój rozum mógł chwycić: cóż teraz mam począć? dajże mi radę.

— Nic, — rzekła Formoza, — nic, czekać cierpliwie, aż póki Bóg się nie zlituje nad nami.

— Czekać? — odpowiedział jej Wilczek, — otóż to właśnie nie moja robota. Mnie niecierpliwość piersi rozpiera a rozpacz mną miota na wszystkie strony. Prędzejbym gołą ręką na Czorsztyn uderzył, niżelibym miał czekać bezczynnie. Wczoraj, nocując w eremie, całą noc brodziłem po puszczy, gdzie same wiedźmy a duchy mieszkają. Widziałem ich też niemało a zwłaszcza tych, co mają twarze płomienne. I on sam mi się pokazał i rozmawiałem z nim właśnie tak samo, jako z tobą rozmawiam. Powiedziałem mu, że mu oddam duszę moją, jeżeli to zrobi, żebym dostał Jagienkę. Obiecał mi i zaraz stanął u mnie na służbę. Ale jeżeli to był on w samej rzeczy, — dodał Wilczek z boleśnym uśmiechem, — to musi to być jakiś diabeł piekielnie głupi, kiedy się podjął mnie z taką dziewką ożenić, która już poszła za mąż....

Formoza go słuchała bez zdziwienia, było to bowiem wówczas rzeczą bardzo zwyczajną, słyszeć ludzi opowiadających, jako widzieli duchów i miewali z nimi rozmowy. Ona sama jednak tylko w połowie w duchy wierzyła, jakoż odpowiedziała mu na to:

— Pleciesz coś sobie, właśnie jak gdybyś leżał w gorączce. Diabeł nie chodzi po ziemi, a gdyby chodził, to chyba na to, ażeby ludzi kusił do złego, ale nie na to, ażeby ich żenił pomiędzy sobą. Jużci człowiek nie wie wszystkiego, co się dzieje około niego a czego nie widzi, ale mnie się tak zdaje, że te wszystkie duchy, co je ludzie widują, strach płodzi, bo też i wielkie ma oczy. I tyś tam pewnie żadnego ducha nie widział, jeno tak ci się zdawało. Ale jeżeliś ty tam w tej puszczy tak gadał, jak tutaj mówisz, choćby do siebie samego, toś ciężkim grzechem obładował sumienie, bo i myślą człek grzeszy.

— Zgrzeszyłem myślą, — rzekł Wilczek zatopiony w swoich nocnych wspomnieniach.

— Zgrzeszyłeś myślą, — powtórzyła Formoza, — i powinieneś się z tego spowiadać a uczynić pokutę. Inaczej trudno się masz spodziewać, że Pan Bóg pobłogosławi twoim zamiarom.

— A potem, — mówił Wilczek, wciąż zatopiony w swoich nocnych wspomnieniach, — kiedy złe duchy się rozpierzchnęły, pokazała mi się Jagienka. Przypłynęła do mnie na mgłach i wyciągnęła ku mnie obydwie ręce, jak to nieraz czyniła, kiedy mnie samego spotykała na Sobniu. Za nią stał Gniewosz, cały w zbroi żelaznej, jak gdyby miał iść na wojnę, i odtrącał ją ręką od siebie, jak gdyby jej się chciał pozbyć. I inni także tam byli, jedni się śmiali a inni ręce załamywali jakby w rospaczy, jak gdyby już tylko ulatującą duszę Jagienki widzieli....

— Gniewosz tam był? — zawołała Formoza, przysuwając się bliżej do niego, bo w to widzenie uwierzyła, — odtrącał ją ręką od siebie? sam to widziałeś?

— Tak widziałem, jak ciebie tu widzę.

— Bo tak jest, — rzekła głosem stanowczym Formoza. Oni się z sobą rozejdą. Bądź dobrej myśli. Jeszcze nam może przyjdzie przez ciężkie przechodzić terminy, ale je przebrodzimy i wypłyniemy na suchą.

— Ty może wypłyniesz, — rzekł Wilczek, — ale ja?....

— Jakiś ty dziwny, — powiedziała mu na to Formoza, — jeżeli ja wypłynę, toż i ty musisz wypłynąć. Jeżeli Jagienka się od Gniewosza uwolni, to się uwolni dla ciebie.

Ale Wilczek był wciąż w rospaczliwem usposobieniu i rzekł smutno:

— Czasem się mąż uwalnia od żony przez rozwód a czasem przez śmierć....

Na te słowa Formoza się niecierpliwie rzuciła na krześle, ale wtem wbiegł do komnaty Tigranes i na tem się ich rozmowa urwała.

Wilczek bawił jeszcze przez cały ty- dzień we Lwowie — a potem, wedle rozkazu, wrócił na służbę do Króla.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

niczych, którą administrował na rzecz nieletnich po ś. p. H. Cegielskim i pod jego to umiejętnem kierownictwem zakład ten wzrósł do rzędu największych w Niemczech, utrzymując w sposób świetny reputacyę przemysłu polskiego.

Równocześnie z wieścią o zgonie Bentkowskiego rozeszła się wiadomość o śmierci jednej z najpopularniejszych u nas postaci Antoniego Pfitznera, głównego rzec można reprezentanta naszego przemysłu, założyciela i długoletniego kierownika rozwiniętego dzisiaj na wielką skalę Towarzystwa kasy pożyczkowej i Towarzystwa przemysłowców. Nieboszczyk reprezentował doskonale stan nasz średni, który nie tylko w ciężkiej pracy i zabiegach uczciwych dorabia się materyalnego bytu, ale który nadto świadomy jest swych praw i obowiązków obywatelskich i pełni je należycie. Zmarły był chlubą naszego stanu mieszczańskiego.

Celem oddania ostatniej usługi obu zasłużonym mężom utworzył się komitet, w skład którego wchodzą reprezentanci wszystkich stanów i zawodów.

Z dniem 1 października poczęła obowiązywać ustawa o nowym podziale powiatów w W. ks. Poznańskiem i Prusach Zachodnich. Równocześnie zarządzono także podział na nowe okręgi wyborcze, naturalnie w ten sposób, aby w każdym przeważał, o ile to jest możliwem, żywioł niemiecki, wzmocniony już znacznie w niektórych miejscowościach przez kolonizacyę. Następstwo wytworzonego w ten sposób stanu rzeczy może być bardzo dotkliwem dla polskich wyborców. I tak pomiędzy innemi, jednym z najpewniejszych obwodów wyborczych był dotychczas obwód gnieźnieńsko-wągrowiecko-mogilnicki, z którego zawsze i bez wysiłków zwyciężał kandydat polski. Otóż obwód ten poćwiartowano nader sztucznie i subtelnie. Dzisiejszy powiat gnieźnieński, uzupełniony różnemi skrawkami, wybierać będzie odtąd jednego posła a skoncentrowane powiaty mogilnicki i wągrowiecki dwóch. W obec takiej kombinacyi łatwo stać się może, iż na trzech deputowanych nie potrafi utrzymać się ani jeden z kandydatów narodowych. Podobnie, jeżeli niegorzej, ma się rzecz z innemi nowo ukształtowanemi okręgami, zwłaszcza w Prusach Zachodnich.

Sądząc z głosów pewnych pism inspirowanych, zdawałoby się, iż nad niektóremi mniejszemi naszemi miasteczkami zawisł miecz Damoklesa. W pismach tych poczęto ostatniemi czasy coraz żarliwiej zwracać uwagę na „anormalnie wielką liczbę“ miasteczek w Księstwie, będących „nieszczęsną pozostałością z czasów polskiej niepodległości“. Wykryto już nawet *ad usum Delphini* genezę tych miasteczek. Otóż, ponieważ posiadłości miejskie przynosiły większe dochody, przeto polscy właściciele ziemscy zakładali swego czasu jedno miasteczko po drugiem, nie dbając wcale, czy zachodziła tego istotna potrzeba, i czy były po temu odpowiednie warunki. Z uwagi jednak, iż na opędzenie kosztów administracyjnych w takich mieścinach potrzeba znacznych stosunkowo sum, rząd powziął zamiar zastępowania w pojedynczych miasteczkach ordynacyi miejskiej wiejską, i jak się zdaje, przeprowadzi podobną „degradacyę, ze znaną konsekwencyą“. Zapisując pojawiające się w tym przedmiocie głosy, nie mogę oprzeć się pokusie wyjaśnienia, jaka może być istotna przyczyna niechęci kół niemieckich do naszych miasteczek? Otóż miasteczka bywają uważane za rozsadniki polonizmu, za centra, gdzie się skupia skrzętniejszy i silniejszy duchem żywioł przemysłowo-handlowy, którego wpływ udziela się także ludności wiejskiej, przybywającej do tych miasteczek na targi dla załatwienia różnych interesów. Gdy się je zaś zmieni na wsie, ustanie ich wpływ na zewnątrz, a landraci będą mogli ściślejszą, niż dotychczas, rozwinąć nad niemi kontrolę. Jako argument na poparcie twierdzenia, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia reformy na polu naszych miasteczek, przytaczają pisma inspirowane tę okoliczność, iż gdy w innych prowincyach monarchii pruskiej przypada jedno miasto lub miasteczko na 5 mil kwadratowych i 20.000 ludności, u nas na każde 3. 7 mil kwadr. i 13.000 dusz. Liczba bowiem miast i miasteczek w Księstwie wynosi obecnie 137.

Z powodu otwarcia w tych dniach seminaryum duchownego w dyecezyi chełmińskiej (w Prusach zachodnich), mimowoli nasuwa się pytanie, kiedy też ogromna gnieźnieńsko-poznańska archidyecezya doczeka się otwarcia podobnego zakładu. Na razie nie ma niestety żadnych zgoła widoków. Ks. arcybiskup Dinder czynił kilkakrotnie usilne starania, aby pozwolono na otwarcie seminaryum w Poznaniu, zabiegi te jednak rozbijały się zawsze o niechęć sfer decydujących. Według pism oficyalnych, wina wyjątkowego stanu w tutejszej archidyecezyi spoczywa w politycznem usposobieniu duchowieństwa polskiego, którego zmiany nie można się spodziewać; zakład duchowny, pod kierownictwem księży, manifestujących tak otwarcie swoje uczucia narodowe, zmieniłby się niebawem w szkołę agitacyjną, i przysporzył władzom nowych tylko trudności.

Takie i tympodobne, niczem nie usprawiedliwione zapatrywania i podejrzenia polityczne zbyt silnie nurtują w Berlinie, aby wolno było oddawać się jakimkolwiek złudzeniom. Należy uzbroić się nam w rezygnacyę i pozostawić tak ważną sprawę, jak powyższa — czasowi.

Na ostatniem walnem zebraniu Stow przemysłowców, p. N. Urbanowski po powrocie z Wystawy krakowskiej, miał wyczerpujacy wykład o tej wystawie. Mowca podniósł nadzwyczajne znaczenie krajowej ekspozycyi galicyjskiej już dla tego samego, iż ma ona zadanie zwrócić uwagę na bogactwa krajowe i wykazać, o ile przemysł w Galicyi umiał w przeszłości i może wyzyskać w przyszłości te bogactwa.

Tutejsze Towarzystwo dramatyczne po kilkumiesięcznej wędrówce, w czasie której rozmaicie mu się powodziło, powróciło już na leże zimowe i rozpoczęło wczoraj przedstawienia.

SPRAWY ZAGRANICZNE

Wypadki bułgarskie.

Rokowania, jakie zawiązała W. Porta bezpośrednio z gabinetem petersburskim w sprawie uregulowania kwestyi bułgarskiej, toczą się w pospiesznem tempie. Do Konstantynopola nadeszła już odpowiedź rossyjska na ostatnią propozycyę turecką, aby na przeciąg trzymiesięczny wysłać komisarza rossyjskiego i namiestnika otomańskiego do Bułgaryi, z misyą przywrócenia tam prawnego porządku. W Petersburgu tedy zgadzają się w zasadzie na propozycyę W. Porty; rząd rossyjski oświadcza, iż przystaje na to, aby sułtan, jako wykonywujący suzerenat nad księstwem bułgarskiem, i jako suweren w Zachodniej Rumelii wysłał namiestnika do Sofii i aby temu dostojnikowi towarzył komisarz rossyjski, któryby wspierał delegata sułtańskiego w trudnej jego misyi. W Petersburgu jednakże nie godzą się w zupełności na naszkicowany przez ministrów tureckich plan akcyi i mają jeszcze pewne wątpliwości co do stanowiska, jakie ma zająć komisarz rossyjski w obec namiestnika tureckiego, a w tej mierze toczą się rokowania. Jak wiadomo z depeszy, naszkicowany przez W. Portę plan akcyi domaga się, aby obaj delegaci utworzyli w Sofii nowe ministerstwo, gdyby obecne wzbraniało się działać z nimi solidarnie; ten zaś nowo ukonstytuowany tymczasowy rząd miałby przeprowadzić wybory do skupczyny, celem proklamowania takiej osobistości władcą Bułgaryi, której uznanie ze strony Mocarstw byłoby z góry zapowiedzianem. Po wyborze i usadowieniu na tronie nowego, zatwierdzonego przez wszystkie Mocarstwa księcia, sprawy w Bułgaryi weszłyby, zdaniem W. Porty, na zupełnie prawidłowe tory. Kombinacye powyższe, jak zaznaczają dzienniki wiedeńskie, byłyby wcale dobre, gdyby nie zachodziła potrzeba liczenia się z trzecim czynnikiem, a mianowicie z Bułgarami i księciem Ferdynandem, co do których należy powątpiewać, czy zechcą nagiąć się zbyt pochopnie pod wolę Rossyi i W. Porty. Należy tylko przypomnieć sobie ów opór, jaki stawiali swego czasu Bułgarowie misyi gen Kaulbarsa, a wątpliwości nasuną się same przez się.

Dzienniki rossyjskie, wspominając o nowych układach między Turcyą a Petersburgiem, chociaż zapisują, iż wpływ rossyjski wzmaga się w Konstantynopolu, zarzucają Porcie, że nie miała nigdy szczerego zamiaru porozumieć się z Rossyą co do programu postępowania w sprawie bułgarskiej, że wszystko, co dotąd robiono, miało tylko pozory dla zyskania zwłoki. „Jeżeli i nowe układy — pisze *Nowoje Wremia* — będą miały tę samą cechę, to i wynik taki sam będzie. Rząd rossyjski powinien przedewszystkiem przekonać się o szczerości zamiarów Porty; a dowód tej szczerości złoży Porta, jeżeli wymieni dokładnie środki i sposoby, jakiemi porządek w Bułgaryi myśli przywrócić. Tu nie wystarcza oświadczenie, iż chce usunąć uzurpatora z Bułgaryi, potrzeba tu dowodów na to, że ta chęć, zgodnie z interesami i godnością Rossyi może być wykonaną.“

Cankowiści wydali osobny dodatek do dziennika *Svetlina*, w którym motywują swoję abstynencyę od wyborów, nie chcą bowiem w oczach historyi i potomności brać na siebie żadnej odpowiedzialności za to, co się dzieje.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Koziary, w powiecie zbaraskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Z powodu Imienin Najj. Pana** przedwczoraj w Krakowie odprawione zostało w kościele katedralnym na Wawelu o godzinie 10 przed południem uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. prałata Matzkego. W nabożeństwie wzięły udział władze rządowe i autonomiczne, profesorowie uniwersytetu, oraz rozmaitych zakładów naukowych, korporacye, wreszcie publiczność. Podobnie solenne nabożeństwa, przy udziale rzesz pobożnych wszystkich stanów, odprawione zostały w dzień ten za pomyślność Miłościwego Monarchy we wszystkich miastach i miasteczkach, oraz parafiach gmin wiejskich w naszym kraju, a w wielu miejscowościach reprezentacye gmin i powiatów złożyły na ręce c. k. starostów wyrazy czci i hołdu dla ukochanego Cesarza i Króla.

— **Wspaniałego dzieła** Austro-Węgierska Monarchia w słowie i obrazie, wyszedł zeszyt 45, tomu I. „Węgry“ dwunasty, zawierający w tekscie artykuły: M. Jokaja „Węgierska poezya ludowa“, A. Imrego „Węgierskie przysłowia“ i S. Bartalusa „Węgierska muzyka i pieśni ludowe“. Illustracye zastosowane są do przytoczonych wyjątków z poezyj.

— **Z towarzystwa muzycznego.** W piątek, 7 b. m. o godzinie 7 wieczór, odbędzie się próba mięszana chóru galicyjskiego Towarzystwa muzycznego, na którą zarząd uprzejmie zaprasza wszystkich członków damskiego i męskiego chóru.

— **Z kolei Karola Ludwika.** Wiadomość podana, że w Dereniówce pod Podwołoczyskami, z tamtej strony granicy rossyjskiej, wydarzyły się wypadki zarazy na owce, jest według zasięgniętych informacyj nieprawdziwą.

— **Pociągiem spacerowym,** przez dyrekcyę ruchu kolei Karola Ludwika w dniu 1 bież. miesiąca urządzonym, przybyło do Krakowa, w celu zwiedzenia Wystawy przeszło 300 osób.

Ostatni pociąg z 50-procentowym opustem za przewóz odchodzi ze Lwowa do Krakowa w dniu 8 b. m.

— **W pracowni malarza** tutejszego, p. Hruzika, oglądaliśmy obraz, przeznaczony do jednego z kościołów na prowincyi, przedstawiający św. Mikołaja naturalnej wielkości. Obraz ten efektowny, wzbudza mimowolnie religijne uczucie uszanowania, i co do wykonania jest bez zarzutu. Kościół czortkowski, dla którego obraz ten przeznaczony, otrzyma utwór rzeczywistej wartości artystycznej. Czas też najwyższy, by po kościołach naszych, szczególnie na prowincyi, bohomazy zastąpiono obrazami artystycznej wartości. Pan Hruzik otrzymał za podobny rozmiarami obraz Chrystusa na krzyżu, honorowe obywatelstwo miasta Bielska.

— **Repertoar teatru lwowskiego.** Dziś, we czwartek, drugi występ p. Zimajer w „Maskocie“, operetce w 3ch aktach Audrana. Główne role odegrają pp. Skalski, Myszkowski i Laskowski. Jutro, w piątek, po raz piąty „Hrabina Sara“, Ohneta dramat w 5 aktach. W sobotę „Książątko“ z p. Zimajer. W niedzielę po południu „Nerwowi“, komedya w 3 aktach Sardou i Barrière. Wieczór „Pani Majstrowa z Chorążczyzny“, w której wystąpią: pani Zimajer i p. Skalski.

W przyszłym tygodniu ujrzymy w nieco zmienionej obsadzie „Mazepę“. Rolę Amalii objęła p. Stachowicz, wojewody p. Zboiński a Mazepy p. Wysocki. Przygotowania do „Kerabana“ już prawie ukończone, tak, że już we wtorek ujrzymy tę sztukę.

— **Wieczorek humorystyczny** pana Gustawa Fiszera, trzeci z kolei, odbędzie się w sobotę, 8 b. m. w sali kasyna Miejskiego. Program: Po raz pierwszy „Mester Manczester“, prof. magii i odgadywacz myśli, sywetka komiczna. Po raz drugi „Hersz Bałaguła“, furman, scena komiczna. „Walenty od pana radcy“, scena charakterystyczna. Po raz pierwszy „Odczyt pana Mrukalskiego“, scena komiczna. „Babcia Perlmutter“, sylwetka humorystyczna. „Co za honor! co za cześć!“ wiersz Berangéra. Biletów dostać można od dziś w cukierni pp. Bieniedzkiego i Hausera, a w dzień przedstawienia od godz. 6 wieczorem przy wejściu na salę.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe dnia 6 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku z południowej strony, średnia temperatura doby około 11°C., stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, pogodnie.

Najniższa temperatura była dziś nad ranem i wynosiła +0.4°C., najwyższa była 11·0°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 764.4 mm.

= **Nagłą śmiercią** zmarł dziś w nocy Bronisław Legeżyński, artysta malarz, liczący lat 35, żonaty, ojciec jednego dziecka, w swem mieszkaniu pod l. 3 przy ulicy Fredry, a to skutkiem długotrwałych cierpień sercowych.

— **Wiadomość o obłąkanym** panu Mikołaju Strogani, podana przez nas onegdaj w zapiskach policyjnych, okazała się nieprawdziwą. Pan M. S. cierpi od dłuższego czasu na rozstrój nerwowy, którego to objawy wzięto za obłąkanie. Chory zresztą ma się już znacznie lepiej, co z prawdziwą zapisujemy przyjemnością.

— **O sensacyjnym wypadku** donoszą z Wiednia. Wskutek rekwizycyi sądu krajowego zostali tam uwięzieni starsi kontrolorowie Prochazke i Leitner, oraz Lehner, taksator głównego urzędu cłowego.

— **Komitet wyborczy w Tarnowie,** ustanowiony dla kierowania wyborami do Rady państwa z miejskiego okręgu wyborczego Tarnów-Bochnia, odbył d. 2 bm. pod przewodnictwem p. W. Rogoyskiego posiedzenie, na którem wybrano delegacyę, mającą prowadzić rokowania z wyborcami bocheńskimi. W skład delegacyi wchodzą pp. Boczkowski Feliks, dr. Goldhammer Eliasz, Idzikowski Adam, dr. Kowalski Henryk, Nowicki Franciszek i Małeta Władysław. Na tem samem posiedzeniu postanowiono zwołać walne zebranie wyborców na dzień 9 b. m. po południu, a to celem wysłuchania wyznań politycznych kandydatów, ubiegających się o mandat poselski, którzy do tego czasu kandydatury swe u przewodniczącego komitetu zgłoszą i na zgromadzenie w dniu 9 b. m. przybędą.

— **Złożenie relikwii.** Jak już donosiliśmy, relikwie św. Passywa, nadesłane przez Papieża Leona XIII., zostały dnia 2 b. m. złożone uroczyście w klasztorze OO. Bazylianów w Dobromilu. W uroczystej procesyi przeniesiono je z cerkwi parafialnej w Dobromilu do klasztoru OO. Bazylianów, gdzie ich oczekiwali najprzewielebniejsi księża arcybiskupi wszystkich trzech obrządków, księża biskupi obu obrządków z Przemyśla i ks. biskup z Krakowa. Ks. Biskup stanisławowski zastąpiony był przez ks. kanonika Kujłowskiego. W cerkwi odprawiona została pontyfikalna msza, celebrowana przez ks. arcybiskupa Sembratowicza, a kazanie wygłosił w języku ruskim ks. arcybiskup Issakowicz. Po odczytaniu pisma Ojca św. i udzieleniu apostolskiego błogosławieństwa przez ks. arcybiskupa Sembratowicza, złożono w uroczystej procesyi relikwie w przeznaczonym na to bocznym ołtarzu cerkwi. W całej uroczystości brały udział wielkie rzesze wiejskiej ludności.

— **Ze statystyki małżeńskiej.** Centralna komisya statystyczna w Wiedniu ogłasza szczegóły statystyczne o rozwodach i unieważnieniach małżeńskich w Austryi w r. 1884. Według tychże liczba rozwodów w r. 1884 w porównaniu z r. 1883 wzrosła o 38 wypadków t. j. liczyła 747. Z tych 312 rozwodów było dobrowolnych, 344 sądownie przeprowadzonych. W 65 przypadkach udzielono rozwodu całkowitego, w 26 wypadkach unieważniono małżeństwo. W 232 przypadkach odbył się rozwód za zgodą obojga stron, w 129 z powodu winy męża, w 25 z powodu winy żony a w 23 przypadkach była wina obustronną. Rozwód nastąpił w 53 wypadkach po roku pożycia małżeńskiego, w 243 wypadkach po pięcioletniem pożyciu, w 172 wypadkach po dziesięcioletniem pożyciu, w 224 wypadkach po dwudziestoletniem pożyciu, a w 29 przypadkach po 30 letniem pożyciu. Co do stanu, było z rozwiedzionych 111 włościan, 130 rękodzielników, 56 służących, 260 kupców, 18 rentierów, 82 urzędników, nauczycieli, lekarzy i uczonych, 11 literatów i artystów, i 6 wojskowych.

— **Katastrofa w kopalni.** Z Wrocławia donosi nam depesza telegraficzna, że w Zabrzu, na górnym Szląsku, w kopalni „Guido“, zostało wczoraj w nocy zasypanych 20 robotników. Do wczoraj południa wydobyto dopiero jednego ciężko rannego.

— **Trzęsienia ziemi** w Grecyi powtarzają się nieustannie, budząc niezmierny pomiędzy ludnością popłoch. W okolicy Koryntu zwłaszcza szkody są bardzo znaczne.

(*b*) **Ze sportu.** Londyński *Jockey*-klub wyznaczył na wyścigi, jakie się odbędą w Newmarket na wiosnę roku 1889 nową, po raz pierwszy tak wysoką nagrodę, wynoszącą sumę 7500 funtów szterlingów, czyli około 95.000 zł. To też zapisano już do owego wyścigu, mającego się odbyć dopiero za półtora roku, nie mniej nie więcej, tylko 204 koni.

(*b*) **Najdłuższe obiady** w całym świecie istnieją obecnie niezawodnie na dworze króla Anamu. Każdodzienny bowiem obiad tego władcy azyatyckiego składa się, wedle relacyi korespondenta londyńskiego *Times* z Hue, z 50 dań; a że każde danie przyrządza osobny kuchmistrz, kuchnia zatem jego królewskiej mości anamitskiej liczy 50 kuchmistrzów. Wszystkie półmiski, przed podaniem ich królowi przechodzą inspekcyę głównego intendanta królewskiego, poczem oddane 50 eunuchom, przechodzą od tych do rąk dam seraju, z których codziennie 30 bywa delegowanych na usługi króla. Atoli z przysmaków, stawianych przed nim, nie wiele kosztuje król, a zwykłem jego pożywieniem ma być ryż gotowany, który jego królewska mość popija francuskiem winem bordeaux, przenosząc je, jak się tego spodziewać można, nad

krajowy napój, sporządzany z maku i różnych ziół aromatycznych.

— **Bircza**, 5 października. Na wczorajsze nabożeństwo, odprawione w tutejszym kościele, z okazyi Imienin Najjaśniejszego Monarchy, przybyła miejscowa straż ogniowa ochotnicza z całą swoją starszyzną na czele i z należną pobożnością wysłuchała mszy świętej.

Zuchowata mina i okazana już niejednokrotnie wielka ochoczość strażaków w spełnianiu dobrowolnie na siebie przyjętych obowiązków, usprawiedliwiają nadzieję, że w krótkim czasie młodziutka ta instytucya stanie się jedną z najlepiej zorganizowanych straży ogniowych w kraju. Z prawdziwą zatem przyjemnością zaznaczamy uznanie dla jej inicyatorów a w szczególności dla jej zarządu i gorliwych opiekunów, jakich znalazła w osobie c. k. starosty w Dobromilu, p. Szawłowskiego; miejscowego naczelnika gminy, dr. Peszkowskiego, tudzież i w wielu innych, należących do stanu urzędniczego i tutejszej inteligencyi, którzy, jak jeden chętnie moralną i materyalną niosą jej pomoc.

Z tego widać, że jak u nas w Birczy, tak i wszędzie indziej w kraju, jednością i zgodą przy najskromniejszych nawet środkach można stworzyć nie jedno, co wcześniej czy później dodatnie wyda rezultaty. Wypada tu podnieść jeszcze zasługę tutejszej straży i z tego względu, że całe jej umundurowanie i wszystkie rekwizyta strażackie są wyrobu krajowego; znalazł się nawet fabrykant wybornych, metalowych hełmów w osobie p. Kunika, bronzownika, rodem z Birczy, który odbywszy naukę i praktykę w Wiedniu, tu się osiedlił i wszelkie roboty, w zakres jego zawodu wchodzące, wykonywa z wielką dokładnością i sumiennością.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(J) **Nowości muzyczne.** Zaszczytnie znani w kołach muzykalnych Warszawy profesorowie muzyki, pp.: Rudolf Strobl i Ignacy Krzyżanowski, podjęli się mozolnego zadania, opracowania znanej i od lat wielu u nas rozpowszechnionej szkoły fortepianowej J. Nowakowskiego. Rzeczą pewną jest, iż szkoła Nowakowskiego, która w ciągu ćwierć wieku wykształciła dwie generacye naszych fortepianistów i fortepianistek, zasługiwała od dawna na to, ażeby ją uchroniono od zapomnienia i przystroiwszy w nową, modniejszego kroju szatę, podano świeżo do użytku uczącej się młodzieży. Stosownie do dzisiejszych potrzeb pedagogicznych i wzrostu techniki fortepianowej, wypadało przeobrazić ją pod wieloma względami. Pp. Strobl i Krzyżanowski dokonali przeobrażenia tego z nadzwyczajną znajomością rzeczy i wywiązali się z zadania swego znakomicie. Obok ćwiczeń, mających na celu rozwój strony technicznej, zamieścili autorowie także i wiele utworów melodyjnych, zachęcających ucznia do nauki, oraz udzielili niemało wskazówek, tyczących się wyboru dzieł z klasycznej i nowoczesnej literatury fortepianowej. Jesteśmy pewni, iż szkoła ta znajdzie w krótkim czasie zasłużone wzięcie i stanie się ulubionym podręcznikiem wszystkich naszych szkół i nauczycieli muzyki. Za wykwintne wydanie dzieła należy się firmie Gebethnera i Wolffa w Warszawie wszelkie uznanie.

Gawędy naukowe.

XVIII.

Sen kwiatów. — Rękopis Arystotelesa. — Nowa rzeczpospolita. — Nowe badania nad słońcem. — Promieniowanie człowieka. — Kamee i ich wyrób we Włoszech. — Nowe parowce — Ze statystyki bliźniąt. — Suchoty w winie. — Pożary teatrów. — Oświetlenie Wielkiej Opery w Paryżu.

(Ciąg dalszy.)

Journal de la Marine podaje ciekawe szczegóły o kilku nowych wynalazkach w dziedzinie żeglugi. Między innemi donosi, że w ostatnich dniach odbyła się wobec reprezentantów admiralicyi angielskiej próba nowego statku podwodnego Nordenfeldta. Statek ten, kształtu ajarry jest 125 stóp długi a 12 szeroki. Zagłębiając się w morze, wypycha sobą 245 tonn wody. Zazwyczaj płynie statek ten ponad samą powierzchnią tak nisko, że kulą działową trafionym być prawie nie może, gdyż widać zeń tylko dymnik i wieżę komendanta, w której umieszczony jest także ster. Maszyny parowe pracują siłą 1200 koni. Jestto więc najsilniejszy dotąd parowiec torpedowy.

Marynarka wojenna francuska wybudowała zaś obecnie nowy torpedowiec, o nazwie: *L'Ourapan*, który pędzi z niedoścignioną dotąd chyżością 47 kilometrów na godzinę.

Najnowszym okrętem pancernym W. Brytanii jest okręt *Sanspareil*, o sile dwunastu tysięcy koni!... Pędzi on z chyżością 35½ kilom. na godzinę. Okręt ten kosztuje 825.000 funt. szterl. t. j. przeszło 9 milionów zł. Waży 10470 tonn, a armatura jego składa się z 27 dział mniejszego kalibru; jednego, o 29 tonnach, 12tu, o 5 tonnach, i 8 dział torpedowych. W swej wieży pancernej ma dwa działa 110-tonnowe. Mieści 180 ubikacyj, zamkniętych hermetycznie przeciw wciskaniu się wody. Do poruszania licznych urządzeń okrętowych pracuje, prócz motoru głównego o sile 12.000 koni, jeszcze 55 innych, mniejszych maszyn parowych.

* * *

W jednym z ostatnich zeszytów *Statistische Monatsschrift*, ogłasza profesor, dr. E. Nage, kilka ciekawych szczegółów ze statystyki bliźniąt, a mianowicie co do płci tychże. Otóż na podstawie porównania tabeli statystycznych wszystkich krajów na kuli ziemskiej, rodzi się najwięcej bliźniąt mieszanych, to jest złożonych z chłopca i dziewczyny, mniej już bliźniąt chłopców, a najmniej bliźniąt dziewcząt. Wyjątek stanowią tylko żydzi, u których przeważają znacznie bliźnięta chłopcy, jak i w ogóle w rasie tej przychodzi zawsze na świat więcej chłopców aniżeli dziewcząt. Wyrażony w liczbach przeciętnie za lat 10 we wszystkich krajach Europy procent urodzonych bliźniąt, wynosi dla bliźniąt, samych chłopców, 32·76 prct.; dla bliźniąt, samych dziewcząt, 30·43 prct.; dla bliźniąt, mięszanych, 36·81 prct.

* *

Dziwić się należy, że rodzaj ludzki istnieje dotąd wobec tylu czyhających nań zewsząd zasadzek w najrozmaitszej postaci i na każdym kroku. Oto jedna więcej a teraz dopiero wykryta zasadzka.

Starym zwyczajem, używają winiarze do czyszczenia win z mętów i osadów, krwi bydlęcej świeżej lub suszonej i tartej na proszek. Krew ta może zawierać w sobie zarazki rozmaite a szczególniej najzjadliwsze zarazki gruźlicy czyli suchot. Galtier i Martin stwierdzili zaś, że zarazki te nie tracą nic na swej zjadliwości przez pobyt w winie lub alkoholu. Zarazkami gruźliczemi, które Galtier wykrył miskroskopem w jednym z lepszych rodzajów wina Haut Sauternes, a które dostały się do niego przez użycie do czyszczenia krwi z bydlęcia gruźliczego i przebywały w tem winie prawdopodobnie lat parę, zaraził ten badacz przez wszczepianie świnki morskie, które też wkrótce potem zdechły na tuberkuły płucne. Zarazkami gruźliczemi, przebywającemi przez tydzień w alkoholu 92-stopniowym, zaraził króliki i szczury. Jak łatwo więc winem tego rodzaju zarazić się może człowiek, pojąć nie trudno. Wśród grona biesiadników, przy wspaniałej roskosznej uczcie, wśród żywego potoku natchnionych słów, smakując przeczyste perły pól Szampanii, możemy wciągać w siebie w najponętniejszej może postaci — zaród nieszczęsnej choroby suchotniczej.

(Dokończenie nastąpi.)

Maryan Dimmel.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— **Zamówienie wagonów kolejowych.** *Pol. Cor.* donosi: Niedawno była u p. Ministra deputacya rady gminnej przedmieścia Hernals, prosząc, ażeby w celu zapobieżenia wydalaniu robotników z fabryki wagonów w Hernals, fabrykom tym zapewnioną została dostawa wagonów. Pan Minister powziął w tej mierze zarządzenie, aż by jeszcze w bieżącym tygodniu rozpisaną została dostawa wagonów dla Czesko morawskiej kolei transwersalnej na sumę około 456.000 zł. w drodze ograniczonej licytacyi ofert, przyczem fabryka w Hernals ma być o ile to będzie możliwem, najbardziej uwzględnioną. Następnie zaprosiło Ministerstwo handlu Kolej Północną, która zamierza sprawienie 205 rozmaitych wozów za sumę zł. 800.000, ażeby przyspieszyła rozpisanie dostawy i w części oddała ją fabryce w Hernals. Tym sposobem wiedeńskie fabryki wagonów nie będą w kłopocie o brak roboty na porę zimową.

— **Z Bytomia** odbieramy pismo następujące: Ponieważ po 13 latach wydawnictwa „Postępu rolniczego“ w trudnych warunkach, cena tegoż o połowę została zniżoną można tedy „Postęp rolniczy“ zapisywać za 1 zł., a „Katolik Slazki“ za 50 cnt. kwartalnie, przesyłając wprost należytość do (Beuthen O. p.)

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 6 października 1887 r.

Lwów. Za 100 klg. Pszenica czerwona 6·10 do 6·75. Pszenica biała —·— do —·—. Pszenica żółta —·— do —·—, Żyto 4·10 do 4·60 Jęczmień browarny 5 — do 6·50. Jęczmień na paszę. 3·50 do —·—. Owies 3·40 do 4·—. Groch do gotowania —·— do 5·00. Groch na paszę —·— do 4·50 Kukurudza —·— do 5·50. Hreczka —·— do 5·50. Koniczyna czerwona 35·— do 45.—. Tymotka —·— do —·—. Fasola —·— do 6·50. Bób —·— do —·—. Wyka —.— do 4·50 Rzepak 9.— do 10.—. Spirytus —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·— do 6·50, żyto 4·— do 4·45, jęczmień browarny 4·— do 5·75, owies 3·40 do 3·95, groch 4·50 do 7·—, wyka 3·85 do 4·40, rzepak 9·— do 9·60, inianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·42 do 42·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—

Podwołoczyska, pszenica 6·— do 6·40 żyto 4·— do 4·30, jęczmień 4·— do 5·50 owies 3·50 do 4·—, groch 4·25 do 6·50, wyka 3·50 do 4·50, rzepak n. 9·— do 9·50, inianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 22·—, do 40·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 6·25 do 6·75, żyto 4·25 do 4·70, jęczmień 4·— do 6·45, owies 3·65 do 4·—, groch 4·75 do 7·—, wyka 4·— do 4·75, rzepak n. 9·— do 10·—, inianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 46·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 35·— do 60·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Nowy chmiel od 50 do 75 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 26·— do 26·50 zł.

Chmiel w najprzedniejszym gatunku poszukiwany.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

J. E. pan Minister dr. Gautsch we Lwowie.

(L.) Wczoraj około godziny 10 w nocy, pociągiem pospiesznym kolei Czerniowieckiej, JE. p. Minister wyznań i oświecenia, dr. Gautsch, w towarzystwie radcy ministeryalnego, dr. Edwarda Rittnera i sekretarza prezydyalnego, Fraydenegg-Monzello, przybył do naszego miasta, wracając z podróży inspekcyjnej do Czerniowiec. Przybycia dostojnego Gościa oczekiwali na dworcu kolejowym: JE. p. Namiestnik Filip Zaleski; prezydent miasta Lwowa, p. Edmund Mochnacki, z dwoma delegatami Rady, pp. dr. Witzem i Stanisławem Niemczynowskim; dyrektor policyi, radca rządowy p. Krzaczkowski; dalej liczne grono pp. radców szkolnych; liczne grono profesorów uniwersytetu z Rektorem dr. Euzebiuszem Czerkawskim; profesorowie Szkoły politechnicznej z rektorem p. Julianem Niedźwiedzkim; wreszcie dyrektorowie i nauczyciele licznych szkół średnich.

Po powitaniu dostojnego Gościa i przedstawieniu Mu przez JE. p. Namiestnika wybitniejszych osobistości, odjechał p. Minister w towarzystwie p. Namiestnika do pałacu Namiestnikowskiego, gdzie podczas pobytu swego w stolicy kraju zamieszka wraz z radcą dr. Rittnerem i sekretarzem Fraydenegg-Monzello.

Dzisiaj z rana rozpoczęła się wizytacya szkół.

Z uderzeniem godziny 8 przybył J. E. dr. Gautsch w towarzystwie J. E. p. Namiestnika, F. Zaleskiego, prezydenta miasta Mochnackiego i inspektorów krajowych pp. Czarkowskiego i Bol. Baranowskiego do c. k. wyższej szkoły realnej, i przyjęty u wejścia uroczyście przez inspektora krajowego p. Hückla, jako też dyrektora zakładu p. Rodeckiego i grono nauczycieli, udał się do klasy III i kazał pytać. Odpowiedzi uczniów wypadły zadowalniająco. Następnie wstąpił do klasy II, pytał się o liczbę uczniów i zażądał wyjaśnienia, dlaczego ta klasa została podzielona na 2 oddziały. Na pierwszem piętrze zwiedził p. Minister lokal dyrekcyjny i oglądał katalogi, informując się o sposobie zapisywania klas. Dalej oglądał sale rysunkowe, bibliotekę szkolną, a w klasie VI, na godzinie języka niemieckiego sam pytał; odpowiedzi uczniów i wysłowienie się ich w tym języku były gładkie i potoczyste. Na II piętrze obejrzał wszystkie lokalności, jako to: gabinety fizyczny i chemiczny, bibliotekę uczniów i sale rysunków geometrycznych i odręcznych; o pracach uczniów wyrażał się z uznaniem. Nie pominął też, wychodząc z budynku, dziedzińca zakładu i uznał to miejsce za odpowiednie dla uczniów podczas przerw między godzinami nauki. W ogóle wyniósł p. Minister z zakładu dobre wrażenie i objawił to kilkakrotnie tak podczas wizytacyi jak i przy pożegnaniu.

Ze szkoły realnej udał się J. E. p. Minister do sąsiedniego gimnazyum Franciszka Józefa. Przybył tu o godzinie 8 m. 20 w towarzystwie J. E. Namiestnika, radców Czarkowskiego i Baranowskiego, tudzież prezydenta miasta. Grono nauczycieli oczekiwało przybycia dostojnego Gościa w westybulu pod przewodnictwem p. inspektora Sołtykiewicza i zastępcy dyr., dr. Kubali, który p. Ministra kilku słowami powitał i na żądanie przedstawił obecnych nauczycieli. P. Minister zabawił w tem gimnazyum około 45 minut. Chwalił porządek i czystość w auli, w bibliotekach i gabinetach. W gabinecie przyrodniczym oglądał z zadowoleniem przedłożone prace uczniów i nauczycieli; chwalił gabinet fizykalny a w kancelaryi dyrektora oglądał wypracowania pism uczniów i katalogi klasowe; oglądał i chwalił prace uczniów w sali rysunkowej. Przysłuchiwał się nauce w klasach IV a, IV b, II a, V a, VII; pytał sam niemieckiego języka w klasie V a i VII. W klasie II a, chwalił wyborną dyscyplinę uczniów. W sali gimnastycznej przypatrywał się gimnastyce uczniów klasy IV b. Wreszcie wpisawszy swe Imię w księgę pamiątkową, pożegnał grono nauczycieli i zastępcę dyrektora słowy: Dziękuję panom jak najuprzejmiej; możecie panowie być przekonani, że opuszczam ten zakład pod najlepszem wrażeniem.

Z gimnazyum Franciszka Józefa udał się J. E. p. Minister do gimnazyum IV, przy ulicy Wałowej, pomieszczonego w zabudowaniu OO. Bernardynów. W bramie zakładu powitał go radca szkolny p. E. Hückl, dyrektor gimnazyalny p. W. Kozioł i członkowie grona nauczycielskiego. P. Minister wizytował następujące klasy w głównym budynku: VII a, gdzie egzaminowano z języka łacińskiego; potem poszedł do klasy VIII, gdzie była lekcya języka niemieckiego, tu zatrzymnł się najdłużej i sam wywoływał uczniów do odpowiedzi. Z popisu był zadowolony, mówiąc: Odpowiedzi są wcale dobre. Dalej był w VII b, na lekcyi języka greckiego; w IV b, w I b, gdzie odbył się krótki popis z łacińskiego; potem zwiedził salę konferencyjną i kancelaryę dyrektora. Następnie udał się na filię przy ulicy Łyczakowskiej pod l. 3 i 10. Tu zwiedził klasy: III a; II b; VI b; III b, c, I i II c. Egzaminu w tych klasach nie było, gdyż J. E. p. Ministrowi chodziło tylko o to, jakie jest pomieszczenie. Był bardzo zdziwiony tem pomieszczeniem zakładu, to też odchodząc, powiedział przy pożegnaniu się z dyrektorem: „Dziękuję Panu; pojmuję że kierownictwo tego zakładu jest bardzo trudne, ubolewam nad jego obecnem pomieszczeniem. Pomyślę o pomieszczeniu, wszelako nie mogę niczego przyrzekać.“

W gimnazyum niemieckiem, dokąd przybył JE. p. Minister około godziny 9½ przed południem, powitał go dyrektor p. Hamerski, poczem dostojny Gość udał się do gabinetu fizykalnego, którym zarządza prof. Sywulak i gdzie dyrektor p. Hamerski przedstawił JE. p. Ministrowi pp. profesorów, w tej chwili po klasach niezajętych. Dalej wstąpił do klasy VIII b, gdzie dr. Gerstman pytał z geografi państwa austryackiego. Odpowiedzi ucznia pytanego były zupełnie zadowalniające.

Na pierwszem piętrze zwiedził p. Minister: Salę konferencyjną, kancelaryę dyrektora i bibliotekę dla profesorów, którą zawiaduje prof. Poselt. Na piętrze II zwiedził gabinet dla nauki historyi naturalnej, którym zawiaduje prof. L. Wajgel; wstąpił do klasy II, b. gdzie prof. Dołżycki pytał z matematyki; odpowiedzi ucznia były bardzo dobre. Dalej wstąpił do klasy przygotowawczej, gdzie ks. katecheta Lubomski egzaminował z religii; jeden z uczniów odpowiadał po polsku, drugi po niemiecku, a odpowiedzi te były zupełnie zadowalniające.

Z gimnazyum niemieckiego udał się JE. p. Minister do seminaryum żeńskiego, przy ulicy Skarbkowskiej. Tu na wstępie powitał go radca szkolny p. Mandybur i zastępca dyrektora, p. Dziedzicki. W szkole ćwiczeń drobniutka dziatwa powitała dostojnego Gościa hymnem ludowym. W kaplicy, kandydatka roku IV, panna Jekel, wygłosiła bardzo poprawnie mowę powitalną w języku niemieckim, za którą p. Minister uprzejmie podziękował, poczem odśpiewano cerkiewną pieśń ruską. Zwiedził następnie p. Minister I i II klasę szkoły ćwiczeń; dalej III kurs seminaryum, gdzie pytano z historyi; II rok, gdzie egzaminowano z matematyki, i I rok, gdzie by po-

pis z fizyki. Na IV roku, jedna z kandydatek deklamowała wierszyk Najd. Arcyks. Waleryi, p. n. „Zameczek Langbath“ bardzo poprawnie, a druga kandydatka opowiedziała po niemiecku treść balady „Hrabia Habsburg“. Z wszystkich tych popisów był p. Minister bardzo zadowolony, poczem zwiedził muzea tudzież wystawę robót i rysunków, które mu się podobały. Opuszczającego zakład p. Ministra żegnały uczenice seminaryum pieśnią *„Mnohaja lita“*.

Po drodze do gimnazyum akademickiego, wstąpił JE. p. Minister do 4-klasowej miejskiej szkoły ludowej imienia Markiana Szaszkiewicza, przy ulicy Skarbkowskiej, gdzie w klasie IV powitano go hymnem ludowym, a w klasie III pytano katechizmu w języku ruskim.

W gimnazyum akademickiem wstąpił JE. pan Minister najpierw do klasy VIII, gdzie profesor Romańczuk pytał z łaciny; następnie do klasy III b, gdzie profesor Skobielski egzaminował z języka niemieckiego; dalej do klasy VI b, gdzie ks. Guszalewicz pytał z religii; do klasy VII, gdzie była lekcya języka łacińskiego (profesor Gromnicki). Zwiedził następnie JE. p. Minister gabinety: botaniczny (profesor Polański) i fizykalny (profesor dr. Sawicki), wreszcie bibliotekę, którą zawiadują pp. Cegliński i Stefanowicz. Opuszczając gmach Domu narodnego, wstąpił JE. p. Minister jeszcze do II klasy ruskiej szkoły ćwiczeń, gdzie dziatwa szkolna odśpiewała hymn ludowy.

Do Muzeum przemysłowego przybył JE. p. Minister o godzine 11-tej, w towarzystwie JE. p. Namiestnika; prezydenta miasta, Mochnackiego; p. radcy Rittnera i inspektorów, pp. Czarkowskiego i Baranowskiego. W Muzeum oczekiwali przybycia dostojnego Gościa członkowie zarządu, wraz z kustoszem, p. Rebczyńskim, których p. radca Bodyński, w zastępstwie prezesa Muzeum, przedstawiał p. Ministrowi, a następnie przywitał go krótką przemową, wyrażając, że jakkolwiek przy sposobności zwisdzenia Muzeum przekona się p. Minister, iż małemi i trudem zdobytemi środkami stosunkowo zdziałano wiele, to jednak, bez wydatnej ze strony wys Rządu pomocy, instytucya ta nie osiągnie tego, do czego w niniejszym okresie jest powołaną wobec nowego prądu kształcenia w dziedzinie przemysłu i rękodzielnictwa, któremu to prądowi pan Minister użycza gorącego poparcia.

P. Minister odpowiedział, że Rząd troskliwie czuwa nad rozwojem podobnych instytucyj, poczem dowiadywał się czy Muzeum otrzymało już przeznaczoną od Rządu subwencyę Oprowadzany przez radcę Bodyńskiego, zwiedził następnie p. Minister sale muzealne, zwracając uwagę szczególnie na wyroby polskie, n. p. na wyroby porcelany z dawnych fab yk polskich, wyroby majolikowe z Nieborowa, które szczególnie zainteresowały dostojnego Gościa. Przy wyrobach szkoły kołomyjskiej zauważył p. Minister, że na wystawie w Krakowie nie mógł już nabyć podobnych okazów, ponieważ wszystkie były zakupione. Następnie przeszedł p Minister do sali szkolnej, gdzie odbywała się lekcya rysunków dla kobiet. W innych salach muzealnych zwróciły uwagę J. E. p. Ministra gierdany, dzio benki i inne przedmioty huculskie. Ztąd udał się do szkoły haftów i koronek tudzież do szkoły modelowania i zauważył kilkakrotnie, że szkoły nadzwyczaj ciasno są pomieszczone.

Opuszczając Muzeum zapisał p. Minister dostojne swe Imię do książki pamiątkowej a następnie przyjął łaskawie ofiarowane przez p. radcę Bodyńskiego publikacye muzealne, zapewniając, że znalazł Muzeum nadzwyczaj interesującem i przyrzekł swoje życzliwe poparcie w dalszym rozwoju tej instytucyi.

Jednocześnie zwiedził JE. p. Minister c. k. szkołę dla przemysłu artystycznego, a przedewszystkiem bardzo bogatą wystawę prac uczniów i uczenic, urządzoną w wielkiej sali ratuszowej; z wielkiem uznaniem wyrażał się dostojny Gość o tych pracach.

O wpół do 12-tej w południe przybył JE. p Minister do Muzeum imienia Dzieduszyckich, gdzie powitał go kustosz, pan Zontak. Wszedłszy do pierwszej sali, wyraził zdziwienie, iż znachodzi tak bogaty i piękny zbiór naukowy prywatny. Oglądnął też z zajęciem wszystkie okazy ptaków, tu się znajdujące. Zbiory, umieszczone na drugiem piętrze zainteresowały również dostojnego Gościa, który wyraził żal, że czas nie dozwala mu dłużej tu zabawić i oglądnąć wszystkiego szczegółowo. W kancelaryi muzealnej zapisał dostojne swe Imię w księdze pamiątkowej i oglądnął skarb Michałkowski, stawiając go wyżej od skarbu Schliemanowskiego.

O godzinie 12 w południe powrócił JE. Minister do pałacu Namiestnikowskiego, gdzie w sali ceremonialnej przedstawili mu się reprezentanci wszystkich tutejszych władz i instytucyj, a więc przedewszystkiem duchowieństwo wszystkich trzech obrządków z najprzewiel. arcypasterzami; pp.: O. Pietruski, w imieniu Wydziału kraj.; prezydent miasta, p. Mochnacki z delegatami Rady; dalej naczelnicy tutejszych władz sądowych; starszy prokurator i prokurator państwa; wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbowej br. Jorkasch-Koch i radca dworu E. Podlewski; radca dworu Schiffner ze starszymi urzędnikami dyrekcyi poczt i telegrafów; gremium radców i starszych urzędników c. k. Namiestnictwa pod przewodnictwem J. E. Namiestnika, p. F. Zaleskiego; dyrektor policyi, radca Krzaczkowski; członkowie krajowej Rady szkolnej; Senat akademicki Uniwersytetu z Rektorem dr. E. Czerkawskim na czele; Rektor i profesorowie Szkoły politechnicznej; dyrektor i profesorowie szkoły weterynaryi; kaznodzieja Loewenstein z kahałem; dyrektorowie i profesorowie wszystkich tutejszych szkół średnich i t. d.

Po śniadaniu, osobnym pociągiem kolei państwowej, odjechał JE. pan Minister do Drohowyża, w celu zwiedzenia tamtejszego zakładu Skarbkowskiego. Z Drohowyża powróci do Lwowa około godziny 6 wieczorem, a o godzinie 7 odbędzie się u państwa Namiestnikowstwa obiad.

Dla spóźnionej pory nie możemy wyliczyć wszystkich dostojników i naczelników instytucyj, którzy byli przedstawieni dostojnemu Gościowi, nadmieniamy jeszcze tylko, że pomiędzy innemi jawiła się deputacya gminy m. Brodów, która podziękowała JE. p. Ministrowi za odpisanie pewnych zaległości szkolnych.

Na dzisiejszy obiad J. E. Namiestnika p. Filipa Zaleskiego, dany na cześć J. E. Ministra dr. Gautscha, otrzymali zaproszenie: najprzew. arcybiskupi: Morawski, Issakowicz i Sembratowicz; ks. biskup Puzyna; dalej pp. Dawid Abrahamowicz, Władysław hr. Badeni; Rektor uniwersytetu, dr. Euzebiusz Czerkawski; sekretarz prezydyalny Ministerstwa oświaty, Fraydenegg-Monzello, Apolinary Jaworski, br. Jorkasch-Koch, ks. dr. Kloss, gen.-porucznik Krieghammer; wiceprezydent Namiestnictwa, Herman Loebl; hr. Roger-Łubieński i prezydent miasta, E. Mochnacki; Rektor Szkoły politechnicznej, J. Niedźwiedzki; Artur hr. Potocki, dr. Tad. Pilat, Oktaw Pietruski; radca ministeryalny, dr. E. Rittner; dziekan Uniwersytetu, dr. Rehman; J E. Włodzimierz hr. Russocki, J. E. Adam ks. Sapieha; prezydent wyższego sądu krajowego, Simonowicz; Henryk hr. Skarbek; radca Namiestnictwa, Terlecki; dr. Wereszczyński i prof. Zacharyewicz.

O godzinie 9 wieczorem odbędzie się recepcya u Państwa Namiestnikowstwa.

Dzisiaj o godzinie 11 przed południem zebrało się w lokalu galicyjskiego banku kredytowego kilkudziesięciu obywateli ze wschodniej Galicyi, oraz reprezentanci przeważnej części lwowskich instytucyj finansowych, celem naradzenia się w sprawie zorganizowania akcyi na rzecz banku ziemskiego w Poznaniu. Zagaił zebranie i następnie przewodniczył mu JE. ks. Adam Sapieha. Po przedstawieniu całej sprawy, tak przez księcia A. Sapiehę jak i członka komitetu Artura hr. Potockiego, rozwinęła się obszerna dyskusya nad sposobem zorganizowania zamierzonej akcyi, która nie ma mieć bynajmniej charakteru ofiar, lecz ma być lokacyą kapitałów, opartą na trwałych podstawach i zapewniającą skromne odsetki.

Godzina 1 po południu, dyskusya trwa dalej.

Najdost. Cesarzewicz Rudolf odwiedził dnia 3 b. m. pana Ministra spraw zagranicznych, hr. Kalnoky'ego, i zabawił u niego blisko godzinę. Jego Ces. Wysokość wyjechał wczoraj na ośmiodniowe łowy do Görgeny- St. Imre w Węgrzech.

W praskiej Besedzie mieszczańskiej miał wczoraj deputowany Zeithammer wielką polityczną mowę, ubolewając nad wystąpieniem Niemców z Sejmu, którym jednak znowu Czesi podali rękę do zgody, tylko że się pojednanie rozbiło o niemieckie dążenia hegemoniczne. W Radzie państwa muszą się Czesi opierać na Polakach i klubie Hohenwarta. Klub czeski nie chce iść w opozycyi, uczyniłby to tylko zmuszony.

W końcu zawotowano klubowi czeskiemu i dr. Riegerowi zaufanie.

Jak donosi *Czern. Ztg.*, był JE. pan Minister oświecenia, dr. Gautsch, w dniu 4 b. m. obecnym w gr. oryent. katedrze, na solennem nabożeństwie, odprawionem z okazyi dnia Imienin Najjaśn. Pana. Po nabożeństwie udał się p. Minister na uroczystość instalacyi nowego rektora uniwersytetu, którym został wybrany dr. Henryk Singer, poczem w towarzystwie prezydenta br. Pino, udał się do Radowiec, celem zwiedzenia tamtejszego gimnazyum państwowego. Przy tej sposobności zwiedził p. Minister zakłady stadnin rządowych w Radowcach i we Władyce, poczem wrócił osobnym pociągiem do Czerniowiec.

Presse donosi, że rząd włoski przesłał swoje żądania w sprawie zawrzeć się mającego traktatu handlowego z Austro-Węgrami, w drodze pisemnej do Wiednia, i zarazem dołączył prośbę, aby rząd austro-węgierski przesłał mu pisemnie swe warunki przed rozpoczęciem rokowań ustnych. Nota rządu austro-węgierskiego będzie zawierać także i oświadczenie, że rząd austro węgierski gotów jest do podjęcia rokowań. Ponieważ konferencya cłowa, rozpoczynająca się 6go b. m. prace swe rychło ukończy, rokowania traktatowe będą mogły rozpocząć się w drugiej połowie b. m.

Z Bukaresztu donoszą, że ostatnie układy pomiędzy p. Ministrem Dunajewskim a Tiszą tyczyły się zasadniczego porozumienia się co do reformy podatku konsumcyjnego. Co do spirytusu wzięto za punkt wyjścia podatek konsumcyjny, zaniechano zaś podatek fabryczny i ryczałtowanie gorzelń wiejskich. Niektóre drobniejsze różnice w zapatrywaniach tyczą się tylko postanowień wykonawczych, które mają okreslone z możliwie największem uwzględnieniem korzyści interesowanych. Co do podatku od cukru, przypuszczają, że rząd węgierski poczynił austryackiemu pewne ustępstwa.

Według doniesienia z Paryża, Izby francuskie mają być niezawodnie zwołane na sesyę nadzwyczajną na dzień 25 b. m.

Ministra wojny, Ferrona, który powrócił do Paryża po przeglądzie fortyfikacyj alpejskich, witano w podróży w kilku miejscach okrzykami, w których odzywały się hołdy dla Boulangera.

W sprawie budżetowej donoszą, że minister Rouvier nie powziął jeszcze żadnej decyzyi co do operacyj, mogących przywrócić równowagę w budżecie. Niektórzy utrzymują, że gabinet ma nadzieję usunąć wszelkie kłopoty finansowe nadwyżką, która wpłynie od alkoholu z wejściem w życie ustawy podwyższającej podatek od tego produktu.

W departamencie Orne odstąpiło stronnictwo monarchiczne od zamiaru stawienia swego kandydata, skutkiem czego przy najbliższym wyborze jednego deputowanego pozostanie tylko kandydat republikański, Christophle, były minister, obecnie dyrektor zakładu *Crédit Foncier* (bank kredytowy ziemski).

Biuro Reutera donosi z Tamatave pod dniem 21 września: Pomiędzy rządem Madagaskaru a francuskim ministrem rezydentem istnieją naprężone stosunki.

Minister rezydent kazał zdjąć flagę francuską i opuścił Tananarivo. Madagaski minister spraw zagranicznych został wygnanym.

Justice, organ p. Clemenceau napada na Crispiego i Włochy za politykę uznaną przez świat, lecz nieuznaną przez radykałów francuskich. *Justice* usiłuje przekonać, że Crispi prowadzi „rzemiosło godne pogardy“ a książę Bismarck traktuje Włochy wzgardliwie. Artykuł cały składa się z samych obelg.

Organ klerykalny *Observateur Français* donosi, że książę Bismarck miał Watykanowi i Kwirynałowi przedstawić propozycye rozwiązania kwestyi rzymskiej. Zapewnia dalej, że te propozycye spowodowały podróż Crispi'ego do Monzy, gdzie bawił król Humbert, który następnie uznał potrzebę podróży Crispi'ego do Friedrichsruhe. Między innemi, dodaje organ francuski, że kilka państw europejskich złożyło w Watykanie formalne deklaracye, odnoszące się do niezależności Papieża. W obec zaprzeczeń półurzędowej prasy włoskiej, że kwestya rzymska nie była przedmiotem rokowań, doniesienie powyższe powtarzają dzienniki z zastrzeżeniem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 października. Król grecki odwiedził wczoraj p. Ministra hr. Kalnoky'ego.

Wiedeń, 6 października. Najjaśniejszy Pan mianował docenta prywatnego, dra Mieczysława Łazarskiego, nadzwyczajnym profesorem geometryi wykreślnej w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie.

Wiedeń, 6 października. (*Tel. pr.*) Dzisiaj rozpoczyna się konferencya reprezentantów kolei galicyjskich nad propozycyami zarządu kolei państwowych w sprawie nowego uregulowania systemu kartelowego.

Wiedeń, 6 października. (*Tel. pr.*) *Pol. Corresp.* donosi, że preliminarz wspólnego budżetu na r. 1888 okazał się pomyślnym. Rząd węgierski spodziewa się, że w skutek tego deficyt w finansach węgierskich się zmniejszy.

Budapeszt, 6 października. (*Tel. pryw.*) *Budapester Correspondenz* donosi, że wynaleziono nową konstrukcyę karabinów dla piechoty, dozwalającą użycia małego kalibru przy zużywaniu tego samego prochu co dotychczas. W kołach fachowych odbywają się próby tych karabinów o małym kalibrze.

Praga, 6 października. (*Tel. pr.*) W Zabor otwartą została od 1 października nowa rafinerya nafty, obliczona na przerobienie blisko 100.000 cent. metr. surowca rocznie.

Berlin, 6 października. Sąd obwodowy skazał asystenta kolejowego, Arnolda, za narażenie transportu kolejowego przez zaniedbanie obowiązkowej przezorności, przez co została sprowadzoną katastrofa koło Wamsen w dniu 19 z. m., na jeden rok więzienia.

Petersburg, 6 października. (*Tel. pryw.*) Polityczne tendencye Katkowa będzie zastępował dziennik *Graždanin*, który będzie wychodził od 13 października codziennie, a nie jak dotąd, tygodniowo. Wydawca, książę Meszczerskij miał otrzymać subwencyę od cara.

Petersburg, 6 października. (*T. p.*) Sybirski kupiec, Sibiriakow wynalazł nową drogę dla przewozu towarów z Syberyi do Europy zachodniej. Parowiec „Nordenskjoeld“ przybył w tych dniach całkiem nową drogą morską do Bremy z ładunkiem futer od Morza Białego.

Paryż, 6 października. *Agencya Havasa* donosi z Tamatave, że wygnanie ministra spraw zagranicznych nie jest w żadnym związku z naprężeniem, istniejącem pomiędzy francuskim rezydentem a szefem gabinetu madagaskiego. Z Mozambiku donoszą do ministerstwa marynarki, że z rządem Howa zostały na nowo nawiązane stosunki.

Ateny, 6 października. Wstrząśnienia ziemi w całej Grecyi trwają dalej i w prowincyi Korynckiej wyrządziły wiele szkody.

Madryt, 6 października. Krąży tu pogłoska, że sułtan marokkański został otruty z powodu osobistej zemsty.

Londyn, 6 października. *Biuro Reutera* donosi z Cooktown, że niemieckie krzyżowce *Adler* i *Malietoa* przybyły tamże.

Dublin, 6 października. Rada gminna uchwaliła rezolucyę, iżby lordmajor jawił się na dzisiejszem posiedzeniu sądowem, w sprawie wytoczonego przeciw niemu i O'Brienowi oskarżenia, w ubraniu urzędowem, w towarzystwie aldermana i urzędników gminnych, przybranych w strój urzędowy.

Telegramy zbożowe z d. 5 października 1887, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —.— złr, żyto —.— do —.— złr, jęczmień —.— do —.— złr., kukurudza —.— od —.—, zł., owies —.—, do —.—; okowita per 10·000 litr procent 25·50 do 25·75 złr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1887.

Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia i Ławocznego.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed południ., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa, Stryja Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połudn., osobowy pociąg ze Zwardonia, Stryja i Ławocznego.

Godz. 5 min. 37 po południ. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 15 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Zwardonia i Ławocznego

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 10 min. 45 przed południem ze Lwowa godz. 10 min. 25 wieczór pociąg osobowy

Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg ze Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 54 wieczór, pociąg osobowy do Husiatyna.

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia, Chyrowa i Ławocznego.

Godz. 3 min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany

Z Podwołoczysk: na dworzec głównylwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy o godz. 2 m. 15 po poł. pociąg kuryerski i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 m. 58 po południ. pociąg kuryerski, o godz 9 m. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 mi 35 przed południem pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 m. 25 po połudn. pociąg kuryerski, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 m. 8 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 m. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze,** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min 30 rano pociąg mieszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 6 października 1887

Hotel George'a

Pp. Z. Dembowski z Kosienic, ks. P. Wiazemski z Pertersburga, D br. Salis z Wiednia, J. Gatter z Wiednia, A. hr. Wodzicki z Krakowa, W. Jaworski z Krakowa.

Hotel Angielski.

Pp. A. Szymanowski z Trościańca, J. Małecki z Lackiego, R. Kwieciński z Jadwiszyna.

Hotel Langa.

Pp. A. Witosławski z Brodów, Z. Romanowski ze Słobody rungórskiej, L. Wiśniewski z Drohobycza, G. Jacobi z Wiednia.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 5 października 1887

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kuponu)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	75	219	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223	—	226	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	280	—	285	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	211	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	70	100	70
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	25	104	25
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	95	50	96	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	—	102	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5pr. los. w 37 l.	101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	92	75	93	75
„ „ $4^1/_2$ prc. „ „ 52	98	50	99	50
„ „ 4 prc. „ „ 56	92	25	93	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		50	53	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		44	47	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	—	104	—
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	18	75	20	75
„ Stanisławowa	31	—	34	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	82	5	92
Dukat cesarski	5	88	5	98
Napoleondor	9	88	9	98
Półimperyał	10	24	10	34
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	$10^1/_4$	1	$12^1/_4$
100 marek niemieckich	61	25	61	85

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 4 października 1887

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.25	81.45
luty-sierpień	81.20	81.40
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.40	82.60
kwiecień-październik	82.65	82.85
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	130.25	130 75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	135.—	135.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	138.—	138.75
„ „ 1864 po 100 złr.	167.75	168.25
„ „ 1864 po 50 złr.	167 75	168.25
Renty Com. po 42 litr. austr.	160.—	160.50
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.20	96.40
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	112.25	112.45
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	104.—	105.—
Galicyi	103.25	103 75
Niższej Austryi	109.25	109 75
Siedmiogrodu	104.—	104.75
Węgier	104.50	105.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	111.50	113.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282.70	283.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	565.—	567.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	879.—	881.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	391.—	393.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2570.—	2575.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	217.50	217.90
Lwów-Czern. kol. l. po 200 zł. wa. war.	223.50	224.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	231.70	232.20
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	90 20	90.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.25	101.40
„ „ premiowe po 3 prc.	102.25	102.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.—	100.50
„ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	96.25	97.—
„ „ „ „ „ po 5 prc.	101.—	101 40
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.—	101.40
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	95.50	96.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl	100.—	100.15
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.70	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	102 75	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.50	100 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	100.70	101.30
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.25	101. —
„ „ po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	100.30	100.90
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99 80	100.30
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.70	82.20
z r. 1884	91.20	91.70
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99 50	100 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	178 25	178.75
Clarego po 40 zł. m. k.	48·25	49.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	116.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	36.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.75	20.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	22.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.75	49 75
Palfiego po 40 zł. m. k.	47.50	48 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł	17.—	17.40
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	12 10	12.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	61.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	60.25	60 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.—	.—
Poż. Tryesta po 100 zł. m. k.	137.—	.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.75	70 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.—	41.70
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	50 —	50 50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125 60	125 90
Paryż za 100 ft.	49.40 —	49 47.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5.93.—	5 95.—
„ pełnej wagi	5.91.—	5.93. -
Korona	—.—	—.—
20 frankówka	9.92 50	9.93.50
Rossyjski półimperyał	10.24.—	10 26
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 5 października 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	10
„ „ „ w srebrze	82	35
Renta w złocie	112	25
5 prc. austr. renta marcowa	96	20
Akcye banku wiedeńskiego	879	—
„ „ kredytowego	28[illegible]	70
Londyn	125	60
Napoleondor	9	93
Dukat cesarski mec.	[illegible]	3
100 marek niemieckich	[illegible]	$42^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3697. (6935 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Brila w kwocie 300 zł. w. a. z pn. rozpisuje się do przymusowej licytacyi realności pod l. k. 22 w Brzozdowcach położonej, dłużnika Wojciecha Bileckiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, trzeci termin licytacyjny na dzień 9 listopada 1787, o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi 1000 zł., zaś wadyum 100 zł.

Sprzedaż nastąpi na tym jednym terminie także niżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Chodorów, dnia 15 lipca 1887.

L. 4651. (7001 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Piotrowi Forglowi odbędzie się w dniu 11 listopada, 16 grudnia 1887 i 20go stycznia 1888, każdorazowo o godzinie 10tej z rana w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności wyk. hipot. l. 112 gminy Olesno objętej, Piotra Forgla własnej.

Cena wywołania wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Władysław Trzeciecki.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 10 czerwca 1887.

L. 8561. (6968 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że na rzecz gminy Pasieczna, Wasyla Hultaja posiadłość tabularna w Pasiecznie dnia 15go listopada i 20go grudnia 1887, o godzinie 10tej rano, w drodze publicznej licytacyi sprzedaną zostanie.

Cena kupna 140 zł.

Zakład 14 zł.

Warunki licytacyjne można w tus. registraturze przeglądnąć.

Nadwórna, 28 września 1887.

L. 5871. (6969 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 16 listopada 1887, o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności l. wh. 10 ks. gr. Trzciana, Maryi Balickiej własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 700 zł. z pn.

Cena wywołania 2225 zł.

Wadyum 240 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze

Wiśnicz, 31 sierpnia 1887.

L. 12171. (6976 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia pretensyi Melchiora Beigla w kwocie 1000 złr. z pn., odbędzie się o godzinie 9 przed południem w biurze nr. 15 egzukucyjna sprzedaż realności pod l. 251/1033 i 1403 i kuźni pod l. 1279/1281 w Tarnopolu położonych, Majera Terkla własnych.

Cena wywołania realności pod l. 251/1033 i 1403 wynosi 8273 zł. 81 ct, a kuźni pod l. 1279/1281 225 zł. $4^1/_2$ ct.

Realności wzmiankowane zostaną osobno, a kuźnia także osobno sprzedane.

Wadyum wynosi 4-prc. ceny szacunkowej, czyli co do realności 330 złr., a co kuźni 10 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Tarnopol, 17 września 1887.

L. 10947. (7100 1-3)

C. k. sąd pow. m. d. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez gminę Grzybowice wywalczonej sumy 63 złr. 79 ct. w. a. z pn., publiczną licytacyę realności pod lk. 195 w Grzybowicach, Mikołaja Chrypiaka własnej, w wyk. hip. 293 i $^1/_2$ realności wyk. hip. l. 293 gminy Grzybowice, zapisanej na dzień 3 listopada i 7 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w sali rozpraw.

Cena wywołania 100 zł. i 820 zł.

Poręczne 10 zł. i 82 zł.

Na terminach tych można te realności nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół oceniania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Maks.

Lwów, 1 sierpnia 1887.

L. 9564. (6754 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2812 zł. 50 ct., jako trzeciej raty pożyczki hipotecznej 90000 zł. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego odbędzie się dnia 6 grudnia 1887, o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż dóbr: Połowy Berezowicy wielkiej, Wandy z hr. Dzieduszyckich Korytowskiej własnych i wydzielonej z nich majętności „Tybory", Józefa Czarniakowskiego własnej; tudzież dóbr 1/5 części połowy Berezowicy wielkiej, Wandy z hr. Dzieduszyckich Korytowskiej własnych.

Cena wywołania, poniżej której te dobra sprzedane będą, wynosi 180.000 złr.

Wadyum 9000 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 14 maja 1887 prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwały w postępowaniu licytacyjnem wydane doręczone być nie mogły, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum pana adwokata dra Żywickiego ze substytucyą p. adwokata dra Delinowskiego.

Tarnopol, 3 września 1887.

L. 37151. (7079 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwewie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu, w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, a mianowicie 2 oat po 106 zł. 50 ct. z pn., i kosztów sądowych w kwocie 16 zł. 12 ct., odbędzie się dnia 8 listopada i 6 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 11 przed południem, przymusowa licytacya do Mariem Goldhammer, wedle wyk. hipot. l. 134 należącej realności pod l. k. $183^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 5.500 zł., lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś i poniżej takowej sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 550 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 23 sierpnia 1887, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dzięździelewicz kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Paździera mianowany został.

Lwów, dnia 17 września 1887.

L. 18717. (7077 2 - 3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie przeprowadzi na dniu 10 listopada 1887 o godzinie 11 przed południem w ts. sali rozpraw przymusową licytacyę realności, pod l. k. $698^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej, wedle Dom. 102 p. 388 n. 25 haer., Maryana Bołdeskula własnej, na zaspokojenie pretensyi Banku hipotecznego we Lwowie, przeciw niemu w kwocie 149 zł. 10 ct. a. w. z pn. wywalczonej.

Realność ta sprzedaną będzie za jakąkolwiek cenę, nawet niżej ceny wywołania 10.000 zł. a. w.

Wadyum 500 zł. a. w.

Warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

Lwów, dnia 10 września 1887.

L. 2677. (7046 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Załoścach podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia pretensyi Józefa Wachsa w kwocie 1.200 zł. wa. zpn. odbędzie się na dniu 23 listopuda 1887 i na dniu 23 grudnia 1887 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności w Łukawcu położonej, wedle wyk. hip. l. 37 księgi gruntowej Łukawiec Aleksandra Jastrzembowskiego własnej, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 4484 złr. 75 ct. w. a., zaś wadyum wynosi 448 zł. $47^{1}/_{2}$ ct wa.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się strony do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności po d. 21 kwietnia 1887 nabyli a którymby uchwała sprzedaż onej dozwalająca, lub późniejsza, wcześnie lub nawet wcale doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego kuratora Jędrzeja Kwaśnickiego z Załoziec.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce, dnia 8 lipca 1887.

L. 361. (7043 2—3)

Dnia 19 października, 16 listopada i 14 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczną przymusową licytacyę realności pod lk. 29 w Borszowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 73 Jana i Anny Pawełków własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Naftalego Helmreicha w kwocie 50 zł.

Cena wywołania 619 zł.

Wadyum 61 zł. 90 ct.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły; a na wypanek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 14go grudnia 1887, o godzinie 3ciej po południu, na któ-ry się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych zawzywa i oznajmia, że nie stawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli; kuratorem niewiadomych lub nienależycie niewiadomych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego.

Z c. k. sądu powiatowego

Niżankowice, dnia 12 lutego 1887.

Zl. 4013. (6943 2—3)

Das k. k. Obertyner Bezirksgericht giebt hiemit bekannt, das behufs Einbringung der Executionskosten pr. 10 fl. 65 kr. ö. W sNG. die keinen Tabularkörper bildenden dem Schuldner Wasyl German Stefana, eigenthümlich gehörigen zu Dzurków gelegenen Grunstücke Parz. Nr. 2081/2, 2082/2, 2083/2, 2242/2 und 2594 zu Gunsten des Moses Neufeld in zwei Terminen d. i. den 7 November 1887 und 7 Dezember 1887, jedesmahl um 10. Uhr Vormittags hiergerichts beim ersten Termine nur um oder über beim zweiten Termine auch unter den Schätzungswerth an den Meistbiethenden veräußert werden.

Als Ausrufungspreis wird der Schätzungswärth pr. 38 fl. festgesetzt.

Vadium beträgt 3 fl. 80 kr.

Das Pfändungs nnd Schätzungsprotokoll als auch die Lizitationsbedingnisse sind in hg. Registratur zur Einsicht.

Obertyn, 30 Juli 1887.

L. 6223. (7076 2—3)

S p r o s t o w a n i e

W edykcie z dnia 23 czerwca 1887 l. 2517, umieszczonym w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej nr. 209, 210 i 211 pod l. ins. 6362, wydrukowano mylnie, że sprzedać się mająca realność Stefana Kuczery własna, pod l. k. 55, położona jest w Łuchorzycach zamiast Zuchorzycach, co się niniejszem prostuje.

C. k. sad powiatowy.

Winniki, dnia 25 września 1887.

L. 6866. (7065 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Posadzie rybotyckiej położonej, wedle w h. 21 tejże gm. Posady rybotyckiej, dłużnika Jędrzeja Fizio własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 48 zł., dnia 25 października 1887 o godzinie 10 rano także niżej ceny szacunkowej 410 zł.

Wadyum wynosi 20 zł. 50 ct. aw.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanowił sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest, po dniu 20 maja 1885 do tabuli weszli, kuratorem p. Antoniego Richtera.

Dobromil, dnia 29 lipca 1887.

L. 17211. (7037 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1000 zł. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tut. na rzecz Leiby Koppta przymusowa sprzedaż jednej niewydzielonej połowy z części realności, czyli przestrzeni $21^{1}/_{2}$ sążni w długości, $4^{1}/_{2}$ sążni w szerokości, połowy zagrody z całego budynku pod lk. 1 na przedmieściu Lisznianskiem w Drohobyczu wedle dom. Lisznia Tom. II. pag. 393 n. 16 h. Mojżesza Weiss własnej, w dniach 8 listopada 1887 i 12 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi nad lub wyżej ceny szacunkowej 1423 zł. 86 ct. na drugim terminie nawet niżej takowej.

Zakład wynosi 143 zł. wa. Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Apfla w Drohobyczu. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 15 sierpnia 1887.

L. 15689. (6963 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Janowi Ryżakowi, o zapłacenie kwoty 100 zł. w. a., przeprowadzoną zostanie na dniu 8 listopada 1887 i na dniu 9 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie bióro nr. 27, przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, w Medyce pod lk. 249 położonej, wyk. hip. l. 449 ks. gr. gminy Medyka objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 245 zł., wadyum 10prc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania, lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej dwu trzecich ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Przemyśl, 10 września 1887.

L. 2616. (7070 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, że dnia 15 listopada i 20 grudnia 1887, każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy Jana Ziobry własnej, wykazem hipotecznym 38 gminy Czudec objętej realności, celem zaspokojenia pretensyi Stanisława Smiałowskiego w kwocie 180 zł. 60 ct. przedsięwziętą i za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Cena wywołania 250 złr., wadyum 25 złr. Warunki licytacyjne w registraturze przejrzeć można.

Strzyżów, dnia 31 lipca 1887.

L. 7039. (7045 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 1go maja 1887 l. 3767, że do przymusowej licytacyi realności pod lk. 154 w Pioskach w starostwie Lwowskiem położonej, wykazem hipot. l. 660 i 661 tejże gminy objętej spadkobierców ś. p. Piotra Zuba a to: Kaśki i Hanuśki Zubów własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie wyznacza się dwa nowe termina na dzień 17 listopada 1887 i na dzień 22 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że realność ta w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim atoli i niżej ceny szacunkowej 500 zł. w. a. za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 25 zł wa. w tut. sąd. kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Szczerzec, 14 sierpnia 1887.

L. 5530. (6957 1—3)

Rzeszowski c. k. sąd obwodowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 37 zł. 40 ct. i 4 rat po 225 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 18 listopada 1887 i 21 grudnia 1887, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya dóbr Niebylec, Teofila Drzewickiego własnych, i dóbr Malówka propinacyi niebyleckiej Dawida i Ryfki Kranzów własnych.

Cena wywołania 16316 zł. 67 ct. Wadyum 1631 zł. 67 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Reich, z substytucyą dr. Bindera w Rzeszowie.

Rzeszów, 1 września 1887.

L. 10888. (6852 1—3)

C. k. sąd obwodowy rozpisuje przymusową licytacyę dwóch trzecich części w jednej trzeciej części połowy realności pod lk. 92 w Tarnopolu położonej, wedle Dom. 5. pag. 176 n. 36 haer. jako własność Charkla Ludwaga intabulowanych, dla zaspokojenia wierzytelności Feigi Sperling w kwocie 250 zł. wa. zpn.

Do sprzedaży wyznacza się jeden termin na dzień 23 listopada 1887 godzinę 10 rano w biórze nr. 13, na którym powyższe części realności pomienionej zostaną sprzedane także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu.

Cena szacunkowa i wywołania 279 zł. 72 ct., wadyum 28 zł wa

Dla wierzycieli intabulowanych po dniu 22 marca 1887 i dla tych, którzyby uchwały licytacyjnej nie otrzymali, ustanowiony kuratorem adwokat dr. Delinowski z substytucyą adwokata dr. Trzcienieckiego.

Tarnopol, 10 września 1887.

L. 33627. (7050 1—3)

C. k. sąd krajowy niniejszem wiadomo czyni. że celem ściągnięcia resztującego kapitału dłużnego 1361 zł. 28 ct. a w., z pierwotnej większej sumy pożyczkowej 7000 zł. a. w. pochodzącego, z 5 prc odsetkami zwłoki od tejże kwoty 1361 zł. 28 ct. aw. od dnia 4 września 1886 bieżącemi i kosztami egzekucyi, obecnie w kwocie umiarkowanej 16 zł. 22 ct a. w. przyznanemi, na rzecz galic kasy oszczędności odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. $769^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 705 II księgi gruntowej dla gminy Lwów, jak poz. 3 i 4 karty B. własnością Maryi Hampel, Franciszka Hampel, Rozalii Hampel, Julii Hampel będącej, w dwóch terminach, a to w dniu 15 listopada i 20 grudnia 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem, w sali ustnych rozpraw tut sądu.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta, to jest suma 14576 zł. a. w.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania, t. j. kwotę 1457 zł. 60 ct.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny realności sprzedać się mającej przejrzeć można w registraturze sądowej

O tem zawiadamiamy wszystkich interesowanych z tem, że dla nieobecnych wierzycieli i tych wszystkich, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 13 lipca 1887, prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Smolka kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Dulęba mianowany został.

Lwów, dnia 17 września 1887.

L. 6851. (6944 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 321 zł. 75 ct. w. a. z pn., przez Hermanna Tremskiego, jako prawonabywcy Daniela Czornego, przeciw spadkobiercom Proćka Hałapana, a to: Ołeksy, Hawryły, Haski, Maryski i Prozyny Hałapanów wywalczonej, przedsięweźmie w tut. sąd. kancelaryi, w dniach 17 listopada i 22 grudnia 1887, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem, przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników, wykazem hipot. l. 55 gminy Porszna objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 600 złr.

Zakład wynosi 60 zł. w. a.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna w czas lub wcale doręczoną być nie mogła i tych, którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 10 marca 1887 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 20 sierpnia 1887.

L. 3887. (7096 1—3)

W skutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu jako zarządczyni masy spadkowej śp. Tomasza Saramy odbędzie się w budynku sądowym dnia 14 października 1887. o godzinie 10 przed południem, dobrowolna sprzedaż realności lkons. 182 w Terszowie do masy spadkowej należącej, wykazem hipotecznym l. 330 księgi gruntowej gminy Terszów objętej, za cenę szacunkową 500 zł. lub wyżej takowej.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć w registraturze sądowej.

C. k. sąd pewiatowy.

Staremiasto, 3 sierpnia 1887.

L. 5408. (7098 1—3)

Sąd pow. w Tarnobrzegu zawiadamia, iż 18 października, 15 listopada i 20 grudnia 1887, zawsze o 9 rano, egzekucyjna sprzedaż 12/14 części realności pod nr. 41 w Tarnobrzegu położonej, Kunegundy i Michaliny Sieczęgów własnej, wyk. hipot. 43 objętej, na zaspokojenie wierzytelności Konstantego Rogalkiego w kwocie 100 złr. z pn., pod warunkami rezolucyą z dnia 17go maja 1886 l. 3804 objętemi, przeprowadzoną zostanie.

Tarnobrzeg, 18 czerwca 1887.

L. 5006. (7091 1—3)

Dnia 8 listopada 1887, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności l. k. 491 w Brzozowie wykazem hipotecznym l. 783 objętej, Józefa Wojnara i małoletnich Józefy i Antoniny Wojnarów własnej, w sprawie Leizora Kellermana o 100 zł. zpn.

Cena wywołania 475 zł.

Wadyum 47 zł. 50 ct.

Realność ta będzie sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 28 sierpnia 1887.

L. 8929. (7094 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Rybotyczach położonej, wedle wyk. hip. l. 401, 49 i 400 tejże gminy dłużnika Eliasza Hryndy własnej, na zaspokojonie pretsneyi Piotra Ławki w kwocie 65 zł. dnia 8 listopada i 13 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rana, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 18 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 27go sierpnia 1887 do tabuli weszli, kuratorem p. adw. dra Byka, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 28 sierpnia 1887.

L. 21605. (6994 3—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Rzeszowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsum. od mięsa w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1888, z prawem przedłużenia tej dzierżawy w razie niewypowiedzenia w terminie na następny drugi i trzeci rok, to jest, na rok 1889 i 1890, ewentualnie bezwarunkowo na przeciąg trzech lat to jest od 1go stycznia 1888 do końca grudnia 1890, odbędzie się publiczna licytacya w dniach 18 i 19 października 1887 w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie.

Oferty pisemne, zaopatrzone we wadium, równające się dziesiątej części ceny wywołania, mogą być wniesione najdalej dnia poprzedniego przed licytacyą do drugiej godziny po południu na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie.

Pozycya	Okręg dzierżawny	Ilość do tego okręgu należących miejsc.	Powiat urzędu podatkowego	Cena wywołania		Licytacya będzie przedsięwziętą w c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie		Uwaga
				zł.	ct.	dnia	o godzinie	
1	Dębica	34	Ropczyce	4518	34	18 października 1887	10tej przed południem	Wszystkie okręgi dzierżawne należą do III klasy taryfowej
2	Grodzisko	9	Łańcut	802	18			
3	Kańczuga	22	Łańcut	1715	—			
4	Łańcut	14	Łańcut	5732	—			
5	Leżajsk	18	Leżajsk	2450	50			
6	Majdan	17	Kolbuszowa	1328	98			
7	Przeworsk	23	Łańcut	4220	—	19 października 1887		
8	Radomyśl	29	Tarnobrzeg	717	—			
9	Strzyżów	21	Strzyżów	1612	—			
10	Tarnobrzeg	33	Tarnobrzeg	2[illegible]52	—			
11	Tyczyn	20	Rzeszów	1875	—			
12	Ulanów	31	Nisko	1691	—			

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Rzeszów, dnia 26 września 1887.

L. 27942 (6993 3—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

przedsiewiząść w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie się mającej celem wydzieżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocewego w peniżej oznaczonych okręgach dzierżawnych na lata 1888, 1889 i 1890 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia w pierwszym lub drugim roku dzierżawy na następne lata 1889 lub 1890.

L. p.	Okręg dzierżawny.	Ilość miejscowości należących do każdego okręgu dz.	Przedmiot dzierżawny	Klasa taryfowa	Cena fiskalna		Czas przedsięwięcia licytacyi.	Miejsce w którem licytacya przedsięwziętą zostanie.	Uwaga.
					złr.	ct			
1	Bolechów.	30	mięso	III	4312		dnia 18 października 1887 od god. 9 z rana do god. 2 po południu.	C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Stanisławowie.	
2	Buczacz.	38	mięso	III	6912				
3	Halicz.	31	mięso	III	1609				
4	Monasterzyska	29	mięso	III	3629	90	dnia 19 października 1887 od god. 9 z rana do god. 2 po południu.		
5	Rohatyn.	53	mięso	III	2450	24			
6	Stanisławów.	39	mięso	II i III	23500				

Pisemne oferty należy wnosić opieczętowane do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę dotyczącego przedmiotu dzierżawnego doNaczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie.

Te nadaże pisemne muszą jednak być zaopatrzone w wadyum w kwocie równającej się dziesiątej części ceny wywołania, w gotówce lub w tutejszo państwowych obligacyach, lub też w innych efektach wartościowych, które jako kaucya przyjmowane być mogą muszą wyrażać ofiarowaną kwotę czynszu dzieżawnego tak liczbami jakoteż słowami, i nie mogą zawierać zadnego zastrzeżenia, któreby z warunkami dzierżawnemi nie było zgodne.

Bliższe warunki dzierżawne mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie, jakoteż w nadzorach straży skarbowej okręgu Stanisławowskiego w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Stanisławów, dnia 26 września 1887.

L. 3716. (7006 3—3)

C. k. sąd powiatowy myślenicki ogłasza, iż dnia 31 października 1887 i 28 listopada 1887 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności, w Zawadzie Szembek położonej według l. w. h. 103 ks. gr. tejże miny Szymona Judy Szałasa recte Świątka własnej, na rzecz Zofii Zawalskiej, pto 25 zł.

Cena wywołania 216 zł. 74 ct. aw.

Wadyum wynosi 22 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 30 sierpnia 1887.

L. 122. (7010 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw małoletnim spadkobiercom Stefana Prystasza, pto 15 rat po 9 zł. i reszty kapitału w kwocie 73 zł. 6 ct. a. w., w dniach 24 października, 23 listopada i 29 grudnia 1887, publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 2 w Stefkowie położonej, wykazem hipotecznym l. 15 księgi gruntowej, gminy Stefkowej objętej, każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie z ceną wywołania 250 zł. a zakładem 25 zł. przeprowadzoną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przeglądnąć.

Utrzyki dolne, dnia 31 stycznia 1883.

L. 6660. (7005 3—3)

Dnia 3 listopada 1887, o godzinie 9 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności, pod l. k. 80 w Baszni górnej położonej, dłużnika Michała Malca własnej, wyk. hip. 380 objętej, w sprawie i na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego pto 350 zł. a. w., za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanych p. Ignacy Szydłowski.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów, dnia 1 września 1887.

L. 29782. (6376 3—3)

K. k. Landesgericht in Lemberg macht hiemit kund, dass in Folge Gesuches der deutschen Hypothekenbank in Sachsen Meinigen de praes. 14 Juli 1887 Z. 29782 zur Hereinbringrung der ersiegten Beträge pr. 1925 Thaler per. Crt in effectiver klingender Münze sng und 54.450 Thaler pr. Crt in gleicher Münze sng. die zwangsweise Relicitation der früher der Leokadya Semetkowska, gegenwärtig dem Mendel Piepes eigenthümlich gehörigen, in Lemberg sub. Nr. 56 neu 45 alt Stadt gelegenen Realität zu Gunsten der deutschen Hypotekenbank in Sachsen-Meiningen bewilligt wurde. Diese Licitation findet in einem einzigen Termine u. zw am 3. November 1887 um 10 Uhr Vormittags im hg. Verhandlungssaale statt, bei welchem die feilzubietende Realität auch unter dem durch die gerichtliche Schätzung ermittelten Ausrufspreise verkauft werden wird. Den Ausrufspreis bildet der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr. 86404 fi 24 kr ö. W., das Wadium, welches 10 prc. des Ausrufspreises ausmacht, beträgt 8640 fl. 42 kr. ö. W. oder in runder Summe 8600 fl. ö. W.

Der Grundbuchsauszug der zu versteigernden Realität und die sonstigen Licitationsbedingnisse sind in der hiergerichtlichen Registratur einzusehen oder in Abschrift zu erheben.

Für den dem Wohnorte und Leben nach unbekannten Isak Richter und für alle jene Gläubiger, die nach dem 7. Juli 1887 d. i. nach dem Tage der Ausfolgung des ergänzten Tabular - Extractes auf die zur Feilbietung gestellte Realität ein bücherliches Pfand oder sonstiges dingliches Recht entweder schon erwirkt haben oder erst erlangen sollten, oder denen der vorstehende Feilbietungs- der sonstige Bescheide nicht gehörig zugestellt werden könnten, wird der Adw dr. Szwedzicki mit Substitution des Adwokaten dr. Bliziński zum Curator bestellt.

Lemberg, am 28 September 1887.

L. 9. (7038 3—3)

C. k sąd powiatowy w Dynowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie kosztów 5 zł. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Konstantego Łukasiewicza, przymusowa sprzedaż dwóch stajń z realności 269 w Dynowie, Franciszka Barańskiego własnej, w dniach 17 października, 14 listopada 1887, zawsze o 10 rano z tem, iż na pierwszym terminie stajnie te tylko za cenę wywołania 120 zł., lub wyżej ceny tej, zaś na drugim także niżej takowej sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania, można w registraturze przejrzeć.

Dynów, dnia 3 września 1887.

L. 5176. (7041 3—3)

Dnia 19 października, 16 listopada i 14 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 46 w Młodowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 7, 33, 35 Seńka Hryniszyna własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, w kwocie 227 zł, 95 ct.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły; a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 14 grudnia 1887, o godzinie 3ciej po południu, na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych zawzywa i oznajmia, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli kuratorem niewiadomych lub nie należycie niewiadomych hipotecznych wierzycieli ustanowiono p. Adolfa Medweckiego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice, dnia 28 września 1886.

L. 7380. (7039 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Łopusznicy pod lk. 29 położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, dłużnika Jędrzeja Onyły własnej, na zaspokojenie pretensyi Markusa Rotha w kwocie 75 zł., dnia 18 października, 15 listopada i 20 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej, jednak nie niżej sumy 250 zł.

Wadyum wynosi 45 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i akt opisania i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie zawiadamia sąd dla wierzycieli późniejszych, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną być niż mogła, że ustanowiono dla nich kura torem p. adw. dra Byka.

Dobromil, dnia 19 lipca 1887.

L. 898. (7040 3—3)

Dnia 19 października, 16 listopada i 14 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności w Wielunicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 64 Maryi Koniczkowskiej własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Karwańskiego, w kwocie 80 zł.

Cena wywołania 770 zł.

Wadyum 77 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę, jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły; a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 14 grudnia 1887, o godzinie 3ciej po południu, na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych zawzywa i oznajmia, że nie stawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli. Kuratorem niewiadomych lub nie należycie niewiadomych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Adolfa Medneckiego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice, dnia 19 lutego 1887.

L. 5131. (7042 3—3)

Dnia 20 października, 17 listopada i 15 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 3 w Młodowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 79, Jacka Senczynynego własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego rolnego w kwocie 120 zł.

Cena wywołania 1742 zł. 60 ct.

Wadyum 174 zł. 26 ct.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły; a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 15go grudnia 1887, o godzinie 3ciej po południu, na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych zawzywa i oznajmia, że nie stawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli; kuratorem niewiadomych lub nienależycie niewiadomych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego.

Z c. k. sądu powiatowego

Niżankowice, dnia 10 grudnia 1886.

L. 1070. (7009 3—3)

Dnia 24 października 1887, 23 listopada 1887 i 29 grudnia 1887 zawsze o 10 godzinie przed południem odbędzie się w podpisanym sądzie przymusowa licytacya realności włościańskiej dłużnika Dmytra Marcinowego własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 16 rat po 9 zł. i reszty kapitału 78 zł. 90 ct. wa. zpn.

Cena szacunkowa 300 zł. wa.

Zakład 30 zł. wa.

Bliższe warunki i akt opisania w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki dolne, 30 kwietnia 1882.

L. 11959. (7000 3—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Towarzystwa kredytowego w Brodach w ilości 108 zł. 40 ct z pn., przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Herscha Barascha, połowy realności, ciało hipoteczne stanowiącej, pod l. wykazu 41 gminy katastralnej Brody na 402 zł. ocenionej, na dniu 25 października, 13 grudnia 1887 i 8 lutego 1888, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 20 zł. 1 ct. aw. — W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej tej ceny.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Brody, dnia 28 lipca 1887.

L. 2082. (7007 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach powiadamia z miejsca i życia niewiadomego Izaka Dawida Lieber, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Lama przeciw niemu pto 48 zł. 51 ct. w. a. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż ruchomości protokołem z dnia 9 września 1884, do l. 2056, zajętych i ocenionych, która na jednym terminie dnia 19 października 1887, o godzinie 11 rano w tutejszym sądzie przeprowadzoną zostanie i że w tej sprawie dla niego kurator w osobie p. Pawła Szulca ustanowionym został.

Ustrzyki, 30 sierpnia 1887.

L. 1389. (7003 3—3)

Dnia 13 października 1887, dnia 17 listopada 1887 i dnia 20 grudnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. 3816 w Skorodnem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Iwana Steć własnej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego pto 16 rat po 6 zł. i jednej raty w kwocie 6 zlr. 32 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 200 zł. wadyum 20 zł. wa.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko, za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności można w tus. registraturze przejrzeć.

Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Piotra Kurysia c. k. notaryusza z Lutowisk.

W raźie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin 20 grudnia 1887 godzinę 3 z południa.

C. k. sąd powiatowy.

Lutowiska, dnia 30 czerwca 1887.

L. 4079. (7004 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 października 1887, 22 listopada 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 11 wyk. hip. l. 104 gminy katastr. Stuposiany objętej, dłużnika Hnata Szwieca własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 9 rat po 9 zł 44 ct. i resztującego kapitału 91 zł. 50 ct. wa.

Cena wywołania 300 zł. wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanawia się kuratorem p. Piotra Kurysia notaryusza w Lutowiskach.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 23go grudnia 1887, godzinę 3cią z południa.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska, dnia 26 sierpnia 1887.

L. 7817. (7024 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Smolnicy położonej, wedle wyk. hip. 14 tejże gminy dłużnika Antoniego Maszczaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Lorera Latke, w kwocie 45 zł. dnia 25 października i dnia 22 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie wyżej, na drugim i poniżej ceny szacunkowej. Wadyum wynosi 160 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie zawiadamia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 25 czerwca 1887, do tabuli weszli, kuratorem p. adw. dr. Byka.

Dobromil, dnia 9 sierpnia 1887.

L. 87. (7008 3—3)

Dnia 24 października 1887, 23 listopada 1887 i 28go grudnia 1887, zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w podpisanym sądzie publiczna licytacya realności włościańskiej w Ustyanowie pod lk. 74 rep. 70 położonej wedle wykazu hip. l. 2 karty B. poz. 1 głównej księgi gruntowej dla gminy Ustyanowej dłużnika Antoniego Barszowskiego własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 17 rat po 9 zlr. i reszty kapitału 78 zł. 90 ct. wa.

Cena szacunkowa 250 zł. Zakład 25 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki, 30 kwietnia 1882.

L. 6073. (7030 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 700 zł., w dniu 4 listopada i 6 grudnia 1887 w sądzie o 9 rano, realność pod l. 12 w Rzące przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1200 zł.

Zakład 120 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 9 sierpnia 1887 do hipoteki weszli, do rąk kuratora, notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 4 września 1887.

L. 986. (7011 3—3)

Dnia 24 października, 23 listopada i 28 grudnia 1887, zawsze o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w podpisanym sądzie przymusowa publiczna licytacya realności włościańskiej, ciała hipotecznego nie stanowiącej w Łodynie, pod l. k. 29 położonej, Iwana, Petra i Pazi Fedczyszyn własnej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 17 razy po 9 zł. i reszty kapitału 78 zł. 90 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 350 zł.

Zakład 35 zł.

Bliższe warunki, tudzież akt opisania w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki, 30 kwietnia 1882.

L. 6671. (7002 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 31 października i 28 listopada 1887, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1887, nawet poniżej takowej, licytacya realności pod l. k. 68, subr. 160 w Roguznie położonej, nieobjętej masy spadkowej Iwana Zanik i Petra Kotuckiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, pto 12 rat po 3 zł. i reszty kapitału 22 zł 46 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków i akt opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli, c. k. notaryusz Mikołaj Hołub z Jaworowa.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 24 sierpnia 1887.

L. 2553. (6982 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje przymusową licytacyę 1/6 części realności pod l. 24 w Mostach wielkich położonej, wykazem hipotecznym 674 objętej, Izaaka Leimsieder własnej, celem zaspokojenia pretensyi Wysokiego Skarbu przeciw Izaakowi Leinsieder w kwocie 176 zł. 92 ct. z pn., w dniu 17 listopada i 22 grudnia 1887 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Akt ocenienia i warunki licytacyjne są do przejrzenia w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 20 września 1887 prawo zastawu nabyli, lub którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, przez kuratora pana Józefa Tabińskiego, c. k. notaryusza w Mostach wielkich i przez edykta.

Mosty wielkie, dnia 20 sierpnia 1887.

L. 10142. (6933 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 400 zł. wa. z pn, obędzie się na rzecz Jadwigi Treter w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 456 gm kat. Bochnia objętej, dłużniczki Lei Mozes, 2 Monderer własnej, w dwóch terminach, mianowicie, dnia 14 listopada i 15 grudnia 1887, każdym razem o 10 godz. przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. adw. dr. A. L. Serafiński w Bochni.

Wadyum wynosi 301 zł. 90 ct. w. a.

Bochnia, dnia 13 września 1887.

L. 7677. (6997 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została przeciw gminie wyznaniowej izraelickiej w Kołomyi, o zapłacenie 5 rat po 510 zł. 30 ct. i należącego kapitału 7911 zł. 99 ct. z pn, egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki pod l. k. 25 na nadwórniańskiem przedmieściu w Kołomyi położonej, w dwóch na dzień 12 listopada i 9 grudnia 1887, każdym razem na godz. 10 z rana, wyznaczonych terminach.

Cenę wywołania stanowi suma 24077 zł. 40 ct., zaś wadyum kwota 2407 zł. aw.

Pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną.

Dla wszystkich niewiadomych wierzycieli a w szczególności Hersza Bera Senensieba, Zirli Hermann, Mortka Hermann i Betti Benies, kurator w osobie adw. dra Milgroma został ustanowionym.

Bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 18 sierpnia 1887.

L. 6652. (7066 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Huczku położonej; wedle wyk. hip. 226 tejże gminy Huczko, dłużników Wasyla i Maryi Seniczaków własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 245 zł., dnia 18 października i dnia 15 listopada 1887, każdym razem o godz. 10 rano li tylko za lub wyżej ceny 500 zł.

Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 20 grudnia 1887 o godz. 10 rano, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hip. z tem, że niestający za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą.

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21 kwietnia 1887 do tabuli weszli, kuratorem p. adw. dr. Byka z Dobromila, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 30 lipca 1887.

L. 9561. (7029 2—3)

C. k sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że dnia 9 listopada i 21 grudnia 1887, każdym razem o 10 godz. rano, odbędzie się w budynku sądowym publiczna sprzedaż realności pod n. 170 tab. 280 i pod n. 469 i n. 281 w Tyśmienicy położonych, jak Dom. III pag. 42 n. 13 haer, jak Dom. III pag. 16 n. 3 haer i Dom III pag. 54 n. 5 haer, na imię Berla Weinreba zaintabulowanych, na rzecz Aleksandra Nussbauma pto 1 00 zł. z pn. Cenę wywołania każdej z osobna sprzedać się mających realności stanowi cena szacunkowa dla realności n. 280 kwota 2000 zł., dla realności n. 281, 70 zł., a dla realności nr. 469 kwota 130 zł. aw. Na pierwszym terminie realności te tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową a na drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną. Wadyum dla realności nr. 280 200 zł., nr. 281 7 zł., nr. 469 13 zł. aw., czyli w łącznej kwocie 220 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieobjętych mas spadkowych po śp. Eisigu Normand, Leibie Wirth, Salamonie Lieberman, Leibie Popper, Wolfie Friedman, Elisze Sali, Feige Langer, Gitter Friedman, Małce Friedman, i Efroimi Friedman, jako wierzycieli hipotecznych, tudzież dla niewiadomych z miejsca pobytu i z życia wierzycieli hipotecznych Taube Holder, Teodora Filoc, Schifre Popper, Cirl Langer, Sary Beile Langer, Breine Bartfeld, Gittel Bardfeld, Josic Friedman, Czarna Fredman, Ettie Friedman, Meszulima Popper, Szmerla Friedman, Judy Friedman, Schaje Kalman Langer i Leiby Friedmana, jakoteż dla wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiek bądź powodów doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie p. Teofila Witosławskiego, c. k. notaryusza w Tyśmienicy.

Tyśmienica, 20 września 1887.

L. 12019. (7062 2—3)

W dniu 27 października 1887, o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. kons. 29 w Maksymowicach położonej, wykazami hip. 19, 118 i 119 księgi gruntowej, gminy Maksymowice objętej, w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jędrzejowi Demczyszynowi lub Demków o 6 rat po 11 zł. 76 ct. i resztującego kapitału 178 zł. 39 ct. i 17 zł. 98 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 407 zł. 50 ct., wadyum 20 zł. 39 ct. a. w.

Na powyższym terminie realność nawet poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Sambor, 17 września 1887.

L. 4953. (6945 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 12 zł. i t. d. w dniu 11 października 1887 w sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 26 w Bodranowie przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 1880 zł.

Zakład 188 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 28go sierpnia 1886 do hipoteki weszli, do rąk kuratora, notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 28 lipca 1887.

Upadłości.

L. 13581. (7035 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Izraela Grossfelda, nieprotokołowanego kupca w Jarosławiu, mianuje c. k. adjunkta sądowego w Przemyślu p. Hugona Królikowskiego komisarzem konkursowym i poleca p. Bartoszewskiemu, c. k. notaryuszowi w Jarosławiu opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. dr. Władysława Grabowskiego, adwokata w Jarosławiu z zastępstwem p. dr. Władysława Jahla, adwokata w Jarosławiu i wzywa się wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 25 października 1887, o 10 g rano w tut. sądzie z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 1go grudnia 1887, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na terminie zaś d. 20 grudnia 1887 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda; także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 1 października 1887.

Konkursa.

L. 8086 (7052 2—2)

Odnośnie do konkursu w Nrze. 225 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego czyni się wiadomem że konkurs na posady kancelistów przy sądzie krajowym we Lwowie obwodowym w Złoczowie tudzież powiatowym w Brodach, Olesku, Dolinie i Uhnowie z dniem 10 listopada 1887 upływa.

Lwów, 29 września 1887.

L. 5434 (7059 2—3)

Przy sądzie powiatowym w Wojniczu jest do obsadzenia posada sędziego powiatowego w VIII klasie rangi.

Podania o tę względnie przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę sędziego powiatowego wnosić należy w drodze przepisanej do dnia 22 października 1887 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 1 października 1887.

Księgi gruntowe.

L. 151 (7083)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż z dniem 11 października 1887 rozpoczyna dochodzenie miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy Wadowice dolne.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków własności i posiadnia może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla ochrony swych praw uzna za stosowne.

Radomyśl, dnia 27 września 1887.

L. 101 (7093)

C. k. Komisya hipoteczna w Czarnym Dunajcu ogłasza, że dochodzenie miejscowe dla gminy Międzyczerwienne w dniu 8 października 1887 rozpoczyna.

Czarny Dunajec, dnia 1 października 1887.

L. 157 (7095)

Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Uhryn w okręgu c. k. sądu powiatowego w Krynicy położonej, rozpoczęte będą dnia 20 października 1887.

Interesowani zgłosić się mają u komisarza hipotecznego.

C. k. komisya hipoteczna.
Grybów, 1 października 1887.

Kuratele.

L. 11047 (7810 3—3)

Wasyl Tymoszek z Wysocka uznany został głupkowatym.

Kuratorem Jan Hellman z Wysocka.

C. k. sąd powiatowy.
Brody, dnia 1 sierpnia 1887.

L. 5926 (7026 2—3)

Kuratela zawieszona z powodu marnotrawstwa nad Janem Bittmann młodszym z Weisenbergu obecnie uchyloną zostaje.

C. k. sąd powiatowy.
Gródek, 5 lipca 1887.

L. 20932 (7023 2—3)

Hilary Garbiński z Woli Jakóbowej uznany za obłąkanego.

Kuratorem tegoż jest ks. Michał Garbiński z Woli Jakóbowej,

Z. c. k. sądu powiatowego.
Drohobycz 21 września 1887.

L. 12873 (7028 2—3)

Sokalski c. c. sąd powiatowy uznał Romana Prydzidkę z Tartakowca marnotrawca ustanawiając kuratorem Ostapa Kazija z Tartakowca.

Sokal, dnia 16 września 1887.

Wyroki prasowe.

(6992)

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 31. August 1887, 3 und 7. September 1887, Zahlen 1043/6857, 6975/1058, 7041/1064, 7128/1082 und 1049/6918, die Weiterverbreitung der Nr. 3705 der Zeitschrift „L'Indipendente“ vom 26. August 1887 wegen des Artikels „Gli Italiani dell' Austria“ nach § 302 St. G.; der Nr. 3709 derselben Zeitschrift vom 30. August 1887 wegen des Artikels „Il Congresso Alpino“ nach § 65 a St. G., der Nr. 222 der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina“ vom 1. September 1887 wegen des Artikels „Dal campo delle grandi manovre in Italia“ nach § 122 St. G.; der Nr. 224 derselben Zeitschrift vom 3. September 1887 wegen des Artikels „Alleati per ridere“ nach § 65 a St. G.; und der Nr. 2 der Zeitschrift „L'Alba“ vom 27. August 1887 wegen der Artikel „Il Capro espiatorio“ und „Non e la prima volta“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Trient hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 14. und 15. September 1887, Zahlen 2953 und 1890, die Weiterverbreitung der Nr. 102 der Zeitschrift „L'Alto Adige“ vom 9. September 1887, wegen des Artikels „Esultiamo“ und der Nr. 104 der Zeitschrift „La Voce Cattolica“ vom 13. September 1887 wegen des Artikels „Tre milioni di danni agrari“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. September 1887, Z. 4272, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Coriere di Gorizia“ Nr. 105 vom 1. September 1887, wegen des Artikels „Il supplizio di Tantalo“ nach § 303 St. G. verboten.

(7031)

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. August 1887, Zahl 20379, die Weiterverbreitung der „Gablonzer Zeitung“ Nr. 73 vom 29. Juni 1887, 2. Auflage, wegen des Artikels „Ein merkwürdiger Erlaß“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16. September 1887, Z. 6775, die Weiterverbreitung der Druckschriften: „Der Landsturm kommt“ und „Die Landsturmcavallerie, gedruckt bei Alexander Schuch in Teplitz uud im Verlage des Joseph Haschke in Teplitz, nach § 491 St. G. und nach Artikel V des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. September 1887, Z. 6774, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cesky Sever“ Nr. 37 vom 10. September 1887 wegen der Artikel „Hlas o pomerech v Duchcove“, „Proti dislokacnimu narizeni min. Gautscha“ und „Rissky poslanec cesky o ministru Gautschovi“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. September 1887, Zahl 6894, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Podripan“ Nr. 37 vom 16 September 1887 wegen des Artikels „Ve Vidni, 13. zari“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23. September 1887, Zahl 5757, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Deutsche Volkszeitung,“ Nr. 258 vom 20ten September 1887 wegen der Artikel „Schulreformen“ und „Zweierlei Maß“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. September 1887, Z. 4363, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1680 vom 21. September 1887 wegen des Artikels „Arnau, 18. September (Nationale Mißstände) nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19. September 1887, Z. 8604, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plzeňske Listy“ Nr. 112 vom 17. September 1887 wegen des Artikels „Nemecke listy o židech“ nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. September 1887 Z. 4878, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Deutsches Volksblatt“ Nr. 73 vom 21. September 1887 wegen des Artikels „Die deutschen Forderungen“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23. September 1887, Zahl 14744, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagesbote aus Mähren und Schlesien“ Nr. 214 vom 21. September 1887 wegen des Artikels „Telephonmeldungen des Tagesboten“ nach Art. VIII des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. September 1887, Zahl 14466, die Weiterverbreitung der „Cesko-moravske cepy“ Nr. 18 vom 15. September 1887 wegen des Artikels „Vzhuru do oposice“ nach §§ 65 a und 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Ung.-Hradisch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. September 1887, Z. 7417, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Moravska Slovac“ Nr. 74 vom 17. September 1887 wegen der Artikel „Obcanska svoboda a pan hejtman“ und „Gaucovske praktiky“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. September 1887, Z. 8396, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod“ Nr. 209 vom 17. September 1887 wegen des Artikels „Gauć in slovenske paralelke“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 17. September 1887, Zahlen 4255 und 4303, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift „Soca“ vom 9. Sept. 1887 wegen der Artikel „Iz Gorice“ und „Gospod Coppag (Kopač)“ nach § 302 St. G., und der Nr. 110 der Zeitschrift „Corriere di Gorizia“ vom 13. September 1887 wegen des Artikels „Asfissiato“ nach Art. VIII des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16. September 1887, Z. 5305, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Dalmata“ Nr. 72 vom 10. September 1887 wegen des Artikels „L'ostracismo di Bajamonti“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Trient hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. September 1887, Z. 2987, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Per Nozze d'argento Angelini-Leitenberger“ wegen des Gedichtes „Vicenza“ nach § 305 St. G verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6444 (7099 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia Franciszka Struma z miejsca pobytu niewiadomego, o wniesionym przeciw niemu przez Uschera Brejera pozwie o ekstabulowanie pretensyi 100 zł. ze stanu ciężaru realności w Zaleszczykach że kuratorem dla niego adwokat dr. Boruch Schrenzel ze Zaleszczyk ustanowiony i że termin do rozprawy na 14 października 1887 wyznaczony został.

Rzeczą jest tegoż kuratorowi przed terminem potrzebnej informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

C. k. sąd powiatowy
Zaleszczyki, 31 sierpnia 1887.

L 38307 (7078 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 12 września 1887 do l. 38318 wniesiony został przez p. Adama i p. Oktawię z hr. Tarnowskich małż. Skrzyńskich przeciw wszystkim, z imienia i miejsca pobytu niewiadomym osobom, które roszczą sobie jakiekolwiek prawa do przechowywanych w c. k. urzędzie depozytów karnych c. k. sądu obw. w Nowym Sączu do l. p. 63 tom. II z r. 1886 poz. 1, 2, 3, sreber stołowych, z kradzieży Michała Mazurek i Antoniego Reberg Stefańskiego pochodzących pozew o uznanie prawa własności względnie używania tychże sreber, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Ustanawiając dla tych z imienia niewiadomych osób, któreby sobie jakiekolwiek prawa do powyż oznaczonych srebrnych przedmiotów rościły, kuratorem pana adw. dr. Blizińskiego z zastępstwem ad. dr. Paździery, wzywamy wszystkie te osoby, aby się u kuratora zgłosiły, temuż do swojej obrony służące środki dostarczyły, lub też innego zastępcę sobie obrały. i tegoż sądowi wymieniły, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe same sobie przypiszą.

Lwów, dnia 17 września 1887.

L. 6898 (6964 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Golda ażeby w przeciągu roku oświadczył się do spadku po zmarłym w Dobromilu wuju Janie Chaniku, inaczej bowiem spadek ze zgłaszającymi się i kuratorem zostanie przeprowadzony.

C. k. sąd powiatowy
Dobromil, 21 lipca 1887.

L. 2520 (7069 1—3)

Podaje się do wiadomości że dnia 1 marca 1885 zmarł w Krystynopolu Leib Krampt z pozostawieniem kodycylu. Ponieważ sądowi są niewiadomi dziedzice zmarłego przeto wzywa się wszystkich którzyby do spadku z jakiegobądź tytułu pretensye mieć mogli by w przeciągu roku do sądu się zgłosili i do spadku się oświadczyli inaczej spadek dla którego tymczasowo kuratora w osobie Gabryela Jugenda ustanowiono będzie przeprowadzony z tymi którzyby się do tegoż zgłosili, a część spadku nie przyjęta lub gdyby do takowego nikt się nie zgłosił cały spadek w myśl §. 726 uc. legataryuszom wydanym będzie.

Z c. k. sądu powiatowego
Sokal, dnia 22 lutego 1887.

Z. 4295. (7021 1—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Wadowice wird für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Frau Johanna Bobrowska beziehungsweise deren unbekannten Erben behufs Zustellung an dieselben des hg. Tabularbescheides ddto. 28. August 1886 Z. 3928 hinsichtlich der Anmerkung der Löschung des restlichen Kaufpreises pr. 19980 fl. 52 kr. ö. W. im Lastenstande der Güter Nidek górny und średni, Herr Advokat Dr. Daniel in Wadowice zum Kurator ad actum bestellt und hievon Frau Johanna Bobrowska und beziehungsweise deren unbekamte Erben mittelst gegenwärtigen Ediktes verständigt.

Wadowice, am 17ten September 1887.

L. 10987. (7080 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje, w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. pr. p., do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Eliasza Hirt o utworzenie nowego ciała tabularnego dla części realności, w Przemyślu na lwowskiem przedmieściu pod l. kons 320 w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się: ze zachodniej części parceli gruntowej pod l. k. 878 roli w objętości 835 kwadr. sążni, na północ z publiczną drogą miejską, na wschód ze wschodnią częścią realności pod l. k. 320 lw. przedm. Mojżesza i Chaji małż. Hirtów własną, na południe z realnością pod l. k. 15 lw. przedm. Bazylego i Antoniego Binieckich własną, a na zachód z realnością, pod l. k. 280 lw. przedm.: Karoliny Misiewiczowej własną, graniczącej, i c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 grudnia 1887 za księgę gruntową uważanym będzie; również oznajmia się, że od dnia 1 grudnia 1887 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hypotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały; ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 grudnia 1887 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia się okoliczność nie zmienia, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 12 lipca 1887.

L. 39453 (7049 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Adolfa Wiesiołowskiego że na prośbę Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wks. Krakowskiem przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 złr. w a. z pn. wydany został, zarządzające doręczenie nakazuzapłaty kuratorowi adwokatowi dr. Blizińskiemu.

C. k. sąd krajowy wzywa tedy Adolfa Wiesiołowskiego aby ustanowionemu kuratorowi podał wszystko co może posłużyć do obrony praw jego lub tut. sądowi wymienił innego zastępcę prawnego inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Lwów, 24 września 1887.

L. 37255 (6922 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Szymon Schlein i Klara Schlein wnieśli przeciw z istnienia i miejsca siedziby nieznanemu domowi handlowemu Neumann Wehli i Pichler, tudzież tegoż z nazwiska i życia nieznanym właścicielom pozew o uznanie pretensyi 300 zł. m. k. z przynależytościami za umorzoną i wykreślenie jej z karty ciężarów realności lk. 431³/₄ we Lwowie położonej pod dniem 5 września 1887 do l. 37255 do tut. sądu.

Ponieważ istnienie i siedziba pozwanego domu handlowego są nieznane, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania pozwanych i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Saula Waldmana z substytucya adwokata dr. Bunda kuratorem zamianował, któremu pozew w celu wniesienia obrony w terminie dni 90 doręczono.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie potrzebnych środków prawnych ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, 10 września 1887.

L. 14350 (6984 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia, miejsca pobytu i imienia nieznanego Hubertego, iż wskutek prośby Anny i Katarzyny Fremgens z dnia 31 sierpnia 1887 l. 14350 o wykreślenie prenotacyi prawa najmu w stanie biernym realności pod l. 48 na Podzamczu w Stryju jak Dom IV pag. 192 u 6 on. uskutecznianej celem bronienia praw Hubertego, ustanowiono dla tegoż kuratora w osobie dr. Filipa Fruchtmana adwokata w Stryju i w myśl §. 45 ust. hip. wyznaczono do rozprawy termin na dzień 24 października 1887 o godzinie 9 rano.

Poleca się zatem Hubertemu, aby przed tym terminem, udzielił kuratorowi wszelkie potrzebne wyjaśnienia lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stryj, 10 września 1887.

L. 10218 (6998 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia nieznaną z miejsca pobytu Helenę Zaklikę, iż Leib Freufeld pod dniem 30 grudnia 1886 do l. 17911 wniósł przeciw niej pozew o zapłacenie 300 złr. a. w. z pn na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 18 października 1887 o 10 godzinie przedpołudniem i że ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dr. Tarnawskiego z zastępstwem adw. dr. Rosenbacha.

Wzywa się przeto Helenę Zaklikę by co do swej obrony z kuratorem się porozumiała, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawiła, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl, 7 września 1887.

L. 35606 (6921 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Dometna de Mansburg c. k. pensyonowanego oficyała pocztowego, z życia i miejsca pobytu nieznanego, pozwanego, że w sprawie jego z Mendlem Rosenbergem a obecnie z tegoż cessyonaryuszką Chaną Pins o 200 zł. aw. z pn., kuratorem dla niego adw. dr. Maryański z zastępstwem przez adw. dr. Lehmana, zamianowany został; że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, w ogóle do obrony służace kroki uczynić i o tem sąd zawiadomić.

Lwów, 17 września 1887.

L. 3203 (6879 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej Wasyla Fediuka kuratorem Hnata Bojeczko z Siwki i doręcza ostatniemu tusądową uchwałę z dnia 1 kwietnia 1887 l. 1366 o wpis prawa własności do parcel lkat. 95, 408, 409/1, 493/1, 493/2, 495/1. 495/2, 692, 693, 1092, 1445, 1446, 1526, 1636, 1637, 1803/1, 1806/3, 1806/6, 1806/8, 1806/10, 1810/2, 1812/2, 2841/4, wykazem hipotecznym nr. 186 Siwka objętych na rzecz Jurka Łysa.

Wojniłów, 6 lipca 1887.

L. 12268 (6891 2—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że z powodu wniesionego pod dniem 11 września 1887 do l. 12268 pozwu Honorata Wachowicza przeciw 1) Janowi Wojczyńskiemu, 2) Franciszce z Wojczyńskich Ostaszewskiej, 3) Teresie Bystrzanowskiej, 4) Antoninie 1 vot. Matkowskiej 2 vot. Sikorskiej, 5) Honoracie Drogomirowej, 6) N kodemowi Hanowskiemu, 7) Brygidzie z Napierskich Kropiwnickiej, 8) Stanisławowi Napierskiemu, 9) Rozalii Napierskiej, 10) Michałowi Błońskiemu, 11) Michałowi Dudczyńskiemu, 12) c. k. prokuratoryi skarbu imieniem wys. skarbu, 13) gr. kt. kościołowi pod wezwaniem św. Piotra i Pawła we Lwowie, 14) Aleksandrowi Baczyńskiemu, 15) Stanisławowi Słoneckiemu, 16) Leonardowi Kucharskiemu, 17) Tekli Jaworskiej, 18) Wiktorowi Jaworskiemu, 19) Janowi Jaworskiemu, 20) Feliksowi Jaworskiemu, 21) Syxtowi Jaworskiemu, 22) Tadeuszowi Węglowskiemu, 23) Zuzannie Węglowskiej, 24) Dezyderyuszowi Węglowskiemu, 25) Karolowi Barańskiemu, 26) Kazimierzowi Bykowskiemu, 27) Wincentemu Kulikowskiemu, 28) Au turowi hr. Poninskiemu, 29) Władysławowi hr. Ponińskiemu, 30) Alfredowi hr. Poninskiemu, o wykreślenie sumy 46469 złp. 17 gr. wraz z wszystkiemi ciężarami w wyk. hip. l. 419 dóbr Zielone na rzecz Eleonory ze Strzemeskich 1 vot. Drogomirowej 2 vot. Napierskiej i jej prawonabywców zaintabulowanej ustanowił dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych a to: 1) Jana Wojczyńskiego, 2) Franciszki z Wojczyńskich Ostaszewskiej, 3) Teresy Bystrzanowskiej, 4) Antoniny 1 vot Matkowskiej 2 vot. Sikorskiej, 5) Honoraty Drogomirowej, 6) Nikodema Hanowskiego, 7) Brygidy z Napierskich Kropiwnickiej, 8) Stanisława Napierskiego, 9) Rozalii Napierskiej, 10) Michała Błońskiego, 11) Michała Dudczyńskiego, 12) Tekli Jaworskiej, 13) Aleksandra Baczyńskiego, 14) Stanisława Słoneckiego, 15) Leonarda Kucharskiego, 16) Wiktora Jaworskiego, 17) Jana Jaworskiego, 18) Feliksa Jaworskiego, 19) Syxta Jaworskiego, 20) Tadeusza Węglowskiego, 21) Zuzanny Węglowskiej, 22) Dezyderzusza Węglowskiego, 23) Karola Barańskiego, 24) Kazimierza Bykowskiego, 25) Wincentego Kulikowskiego, 26) Autura hr. Ponińskiego, 27) Władysława hr Ponińskiego, 28) Alfreda hr. Ponińskiego; kuratorem adwokata dr. Łuczakowskiego, a zastępcą tegoż adwokata dra. Kwiatkowskiego.

Wzywa się zatem pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi, celem ochrony praw swych potrzebnych dowodów udzielili albo też innego pełnomocnika sobie ustanowili i sądowi go wymienili, gdyż w przeciwnym razie skutki, z zaniedbania wynikłe, sami sobie przypisać będą musieli.

Tarnopol, 17 września 1887.

L. 8887 (6856 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia że w dniu 20 stycznia 1883 zmarła w Goczycach bez rozporządzenia ostatniej woli Ewa Grelowa.

Gdy miejsce pobytu powołanego do spadku Karola Woźniaka nie jest wiadome przeto wzywa się go by się w przeciągu jednego roku zgłosił w tutejszym sądzie i oświadczenie do spadku wniósł w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony będzie z dziedzicami, którzy się do spadku oświadczyli i z kuratorem Michałem Chmielowcem dla niego ustanowionym

C. k. sąd powiatowy

Tarnobrzeg, dnia 11 listopada 1886.

L. 12826. (6865 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy jako wekslowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Berla Jäckla, że na prośbę Ciwii Steinfelsen wydał równocześnie przeciw niemu nakaz ubezpieczenia sumy wekslowej 200 zł. w. a. i ustanowił dla niego kuratorem ad actum adw. kraj. dra Katzenellenbogena w Stanisławowie z substytucyą adw. kraj. dr. Wurzla.

Rzeczą tedy Berla Jäckla jest, kuratorowi temu udzielić obronne środki lub innego zastępcę sądowi wymienić, inaczej następstwa z zaniedbania tej ostrożności wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 23 września 1887.

L. 16696. (6861 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia sukcesorów masy po Józefie i Maryannie z Bukowskich małżonkach Wadowskich, tudzież niewiadomych z miejsca pobytu: Małgorzatę ze Słupczyńskich Uchową, Jakóba Słupczyńskiego, Magdalenę 1go Wadowską 2go Bukowską i Karolinę Wadowską, że wskutek prośby dra Jana Kieresa, jako właściciela realności pod l. k. 17 w Krakowie, dozwolone zostało wykreślenie zaintabulowanego w poz. 4 on. tejże realności, prawa zastawu dla resztującej sumy 4067 złp. 27 gr. w monecie srebrnej i odsetek po 5 prc. w ratach półrocznych na rzecz masy sukcesorów po Józefie i Maryannie z Bukowskich małżonkach Wadowskich, i że celem zastępowania ich w tej sprawie, adw. dr. Ławrowski kuratorem ad actum ustanowiony został i temuż wydaną w załatwianiu wniesionego przez dr. Jana Kieresa podania de prs. 22 czerwca 1887 l. 16696 uchwałę doręczono.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1887.

L. 12752 (6851 2—3)

C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Stanisławowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Berlę Jäckel, że na żądanie Sanego Fischlera wydany został równocześnie przeciw niemu nakaz ubezpieczenia sumy 150 zł. aw. z pn. i ustanowiony kuratorem adw. kraj. dr. Katzenellenbogen z substytucyą adw. krajow. dra Wurzla.

Rzeczą przeto jest niewiadomego z miejsca pobytu Berla Jäckla, ustanowionemu kuratorowi udzielić potrzebne środki obronne lub innego wymienić sądowi rzetznika swego, inaczej skutki z zaniedbania tej ostrożności wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 21 września 1887.

L. 11950. (6909 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa posiadającego weksel oryginalny Szabsie Weintraub, jako cessyonaryuszowi Abrahama Graubarta, zatracony, z daty Kałusz z dnia 16 sierpnia 1874 na 1944 zł. opiewający, dnia 16 stycznia 1875 płatny, przez Abrahama Graubarta wystawiony a przez Leibę Graubarta akceptowany, aby przedłożył takowy sądowi najdalej do dni 45, inaczej bowiem, po bezskutecznym upływie tego 45-dniowego terminu weksel ten na ponowną prośbę tego cessyonaryusza za amortyzowany uznany z stanie.

Stanisławów, dnia 14 września 1887.

L. 10932. (6908 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ksawerego Brückmanna młodszego, iż na prośbę leżącej masy spadkowej po śp. Władysławie Brückmanie przeciw niemu pto 1000 zł. wydano nakaz zapłaty, na powyższą sumę wekslową opiewający, i takowy ustanowionemu kuratorowi, adw. dr. Witzowi doręczono, i wzywa go, aby wyżej wymienionemu kuratorowi środki obrony podał lub innego zastępcę sobie wybrał, gdyż w przeciwnym razie sam sobie skutki, ztąd nastąpić mogące przypisze.

Sambor, dnia 22 września 1887.

L. 9093. (6930 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia, iż Tomasz Kopeć w Palikówce zmarł na dniu 17 września 1883, z pozostawieniem dwóch ostatniej woli rozporządzeń, a mianowicie testamentu z daty Rzeszów, 10 marca 1883 i kodycylu z daty Łąka 17 września 1883, w których to rozporządzeniach dziedzicem połowy spadku mianował rodnego swego brata Jędrzeja Kopcia.

Ponieważ miejsce pobytu tegoż Jędrzeja Kopcia sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe, w myśl § 131 post. na spad. będzie przeprowadzone tylko z spadkobiercami, którzy się do spadku zgłosili i z kuratorem Janem Gawłem, wójtem w Palikówce dla niego ustanowionym.

Rzeszów, dnia 7 września 1887.

L. 31604. (7015 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu: Andrzeja Czukowskiego, Teklę Rzeszowską i Zofię Jarocką, tabularnych właścicieli realności pod l. 249¹/₄ we Lwowie, że Anna Wojtowicz wniosła dnia 26 lipca 1887 do l. 31 604 prośbę, jako spadkobierczyni Szymona czyli Leona Wojtowicza, że na prośbę tę do rozprawy termin na 18 października 1887 wyznaczono i dla nich adwokata dr. Maryańskiego z zastępstwem adwokata dra Nurkowskiego kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Andrzeja Czukowskiego, Teklę Rzeszowską i Zofię Jarocką, względnie ich z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, by na powyższym terminie w sądzie stanęli, lub w celu strzeżenia swych praw potrzebne kroki poczynili, gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie sami przypiszą.

Lwów, dnia 17 września 1887.

L. 793. (6986 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyczynie, w sprawie hipotecznej o wpis prawa własności kwoty 250 zł. m. k. z pn., pochodzącej ze sumy 500 zł. m. k. w pozycyi 4 karty C. wykazu hipotecznego nr. 886 księgi głównej gminy katastralnej Błażowa, dotąd na rzecz spadkobierców Hersza Verstaendiga zaintabulowanej, na rzecz Samuela Biera ze Sędziszowa, celem doręczenia tutejszosądowej rezolucyi z dnia 28 czerwca 1885 l. 4016 oraz następnych dla z miejsca pobytu niewiadomych Mendla Verstaendiga, Amalii Verstaendig i Nachmana Izaaka Verstaendiga, ustanawia kuratorem tutejszego c. k. notaryusza p. Br. Kaschnitz.

O czem się z miejsca pobytu niewiadomych: Mendla Verstaendiga, Amalii Verstaendig i Nachmana Izaaka Verstaendiga, niniejszym edyktem zawiadamia z wezwaniem by temuż kuratorowi lub sądowi o miejscu swego pobytu donieśli i potrzebnych informacyj do strzeżenia ich praw kuratorowi udzielili, lub sądowi innego zastępcę swego wskazali, gdyż inaczej skutki, z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać by musieli.

Tyczyn, dnia 18 marca 1886.

L. 7881. (6978 2—3)

Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Dawida Fögla recte Fogla, że na dniu 11 lipca 1887 l. 7881 wniósł przeciw niemu Mojżesz Pirche skargę o 100 zł. a termin do rozprawy na dzień 14 października 1887 na godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się więc tegoż pozwanego, aby kuratorowi swemu, którego się w osobie dr. Neumana adwokata w Gorlicach, ustanawia, odnośnej udzielił informacyi, inaczej rozprawa z tymże kuratorem przeprowadzoną będzie.

C k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 31 sierpnia 1887.

L. 6416. (6977 2—3)

Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Stanisława Przybyłowicza, że Michał Kozłowski wniósł na dniu 7 czerwca 1887 l. 6416 przeciw niemu i spólnikom pozew o 200 zł., oraz że w sprawie tej do wniesienia obrony termin na dzień 14 października 1887 na godzinę 9 rano wyznaczono.

Wzywa się więc Stanisława Przybyłowicza, aby kuratorowi swemu, którego się w osobie dr. Karola Neumana, adwokata w Gorlicach, ustanawia, odpowiedniej informacyi udzielił, lub sobie innego obrał zastępcę, inaczej rozprawa z tymże zastępcą przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 29 sierpnia 1887.

L. 39314. (7016)

C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że zmianę osoby posiadacza firmy „Wolf Czopp“ handel farb mianowicie, że posiadaczką tej firmy obecnie jest Chaja Feiga dw. im. Czopp, że ona sama tylko do zastępywania tej firmy jest uprawnioną w rejestrze handlowym dla firmy pojedynczych wpisano.

Lwów, dnia 24 września 1887.

L. 27153 (7022 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie zawiadamia niniejszem wszystkich interesowanych, iż w tut. sąd. depozycie w masie Floryana Franciszka 2 imion Bajera są w gotówce kwota 30 złr. i książeczka kasy oszczędności m. Krakowa nr. 3439 na sumę 22 złr. 96 kr. a. w. opiewająca, i wzywa ich, ażeby swe prawa do rzeczonego depozytu w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni w sądzie wykazali, tem pewniej, ile że poupływie tego terminu fundusze powyższe za przepadłe na rzecz Wysokiego c. k. Skarbu uznane zostaną.

Kuratorem rzeczonej masy zamianowany został p. dr. Roman Ławrowski adwokat krajowy w Krakowie z substytucyą p adw. dr. Serafina Chmurskiego.

Kraków, 16 września 1887.

L. 6219 (7034 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Emila Baczyńskiego, że przeciw niemu, Ferdynandowi Baczyńskiemu i Ignacemu Haasowi wniosła kasa oszczędności w Nowym-Sączu pod dniem 30 września 1887 l. 6219 pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 140 złr. w. a. i że dla niego kuratorem adw. dr. Berson z substytucyą adw. dr. Barbackiego ustanowionym został.

Wzywa się zatem Emila Buczyńskiego aby kuratorowi dał potrzebną informacyę lub innego zastępcę sobie obrał, i tegoż sądowi wskazał. gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki, sam by sobie przypisać musiał.

Nowy Sącz, 1 października 1887.

L. 7986 (7044 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu ustanawia w sprawie egzekucyjnej c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego wlikwidacyi we Lwowie przeciw masom spadkowym Jacentego i Maryanny Taniaczkiewiczów w Łanach o zapłacenie 400 złr. a. w. z pn. Filipa Simona kuratorem ad actum dla nieobjętej masy spadkowej po Kaśce Tymickiej i dla niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Tanaczkiewicza i poleca panu, byś swych kurandów należycie wedle istniejących przepisów prawa zastępywał, wzywając zarazem Mikołaja Tanaczkiewicza, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił lub innego zastępcę przedstawił, gdyż inaczej skutki zeniedbania sobie przypisze.

Szczerzec, 14 września 1887.

L. 8648 (6999 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ilka Gólkę że dla niego adw. Willaume kuratorem ad actum ustanowiony został i temuż uchwałę tabularną z dnia 23 listopada 1885 l. 24817 doręczono.

Wzywa się tedy Jana Gólkę by kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi lub innego zastępcę sądowi oznaczył.

C. k. sąd powiatowy miej. delg.
Tarnopol, 10 maja 1887.

Doniesienia prywatne.

L. 8452 (7033 2—3)

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

Obwieszczenie.

Przy odbytem w dniu 1 października 1887 w przytomności c. k. notaryusza I. losowaniu cząstkowych obligacyj pierwszeństwa emisyi 1887 Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej, wylosowano następujące numera, a mianowicie: **9001—9151** włącznie, t. j. 151 sztuk.

Imienna wartość tych wylosowanych obligacyj pierwszeństwa spłaconą zostanie, począwszy od dnia 1 stycznia 1888, za złożeniem oryginalnych obligów i wszystkich do nich należących po tym dniu płatnych kuponów.

Z dniem 1 stycznia 1888 ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie wyż wymienionych obligacyj, dlatego też wartość kuponów po tym dniu płatnych, któreby od obligów odcięte były, od kapitału wypłacić się mającego potrąconą zostanie.

Wiedeń, dnia 1 października 1887.
Rada zawiadowcza.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci F... kich